

Witamy Wojewódzki Zjazd ZMW

Dzisiaj odbywa się w Poznaniu VIII Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Związku Młodzieży Wiejskiej. 202 delegatów z całej Wielkopolski dokona oceny dotychczasowej pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej Związku oraz wytyczy program działania zgodnie z zaleceniami, jakie pod adresem młodzieży wysunął VI Zjazd partii.

Na stronie 3 zamieszcza my artykuł pt. „Młoda wieś prosi o głos”. (fb)

Rozpoczęcie rozmów w Delhi

W piątek rozpoczęły się w Delhi oficjalne rozmowy polityczne i gospodarcze między polską delegacją rządową z wicepremierem Janem Mitregą na czele a przedstawicielami rządu indyjskiego.

Rano delegacja polska złożyła hołd pamięci wielkiego patrioty i twórcy współczesnego państwa indyjskiego Mahatmy Gandhiego. (PAP)

W 30 rocznicę PPR

• E. Gierek w Lublinie • Spotkania na Mazowszu i Dolnym Śląsku

W licznych regionach kraju, w zakładach pracy, jednostkach WP, uczelniach i szkołach, odbyły się już obchody 30 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

7 bm. wojewódzkie uroczystości zorganizowano w Lublinie, na Mazowszu i we Wrocławiu.

W spotkaniu egzekutywy KW PZPR w Lublinie z weteranami ruchu robotniczego uczestniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Wielu b. działaczy PPR z terenu Mazowsza wzięło udział w imprezie zorganizowanej w Warszawie z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Józefa Tejchmy. Na podobnej uroczystości we Wrocławiu obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony naro-

dowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Liczni działacze ruchu robotniczego, rewolucyjni, uczestnicy walk o narodowe i społeczne wyzwolenie otrzymali odznaczenia państwowe: order Sztandaru Pracy I i II klasy, krzyże komandorskie, oficerskie i kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, krzyże zasługi. (PAP)

Wizyta delegacji KO SED z Cottbus

Wymiana partyjnych doświadczeń

Do Poznania przybyła wczoraj 5-osobowa delegacja Komitetu Obwodowego SED z Cottbus, z I sekretarzem Wernerem Walde. W skład delegacji wchodzi: Hans Wetzel — II sekretarz Komitetu Obwodowego, sekretarze: dr Gerhard Oecknick, Werner Sanden i Heinz Schwarzbach oraz przewodnicząca Okręgowej Rady Narodowej w Cottbus Irma Ushkamp.

Goście z Cottbus spotkali się z członkami sekretariatu KW PZPR w Poznaniu. I sekretarz KW Jerzy Zasada zapoznał ich z przebiegiem przygotowań do VI Zjazdu PZPR oraz z wkładem wielkopolskiej organizacji partyjnej w prace Zjazdu, a następnie z realizacją zjazdowej uchwały. Podkreślił również znaczenie, jakie daje przyjaźń komuni-

Dokończenie na str. 2



Fot. — E. Kitzmann

W zakładach „Goplana”. Od lewej: I sekretarz Komitetu Obwodowego SED w Cottbus, Werner Walde, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada i dyrektor zakładów mgr Jan Rymar.



przez przedsiębiorstwa spoza PZB, wykonano w 102 proc. Wczoraj, w Białej Sali Prezydium RN Poznania, z okazji wykonania z nadwyżką zadań w 1971 r. w zakresie budownictwa mieszkaniowego i obiektów towarzyszących, odbyło się wręczenie odznaczeń wielkopolskim budowlanym.

W spotkaniu uczestniczyli m. in. członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem Jerzym Zasada na czele oraz dyrektor PZB — Jerzy Brązert. Zebranych powitał przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Cozaś. Po dziękował on budowlanym za uzyskane dobre wyniki w zeszłym roku i życzył, by realizacja tegorocznych zadań przebiegała równie pomyślnie.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Alfred Hofman, dyrektor, Jan Filipiak, ślusarz, Zygmunt Jąder, kierownik grupy robót, Jan Matelski, dekarz i Mieczysław Wróblewski, szklarz — wszyscy z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3; Bazyl Rakiewicz, naczelny inżynier z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4; Franciszek Cozaś, czeladnik stolarski z Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego; Leszek Ganowicz, zastępca dyrektora i Bogumił Drzewiecki,

ZSRR i CSRS wycofały się

Związek Radziecki i Czechosłowacja postanowiły wycofać się z komitetu przygotowawczego międzynarodowej konferencji na temat naturalnego środowiska człowieka. Podczas omawiania zagadnień związanych z przygotowaniem do tej konferencji na XXVI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ odrzucono żądania krajów socjalistycznych, aby dla zagwarantowania pomyślnego przebiegu konferencji w jej pracach mogły uczestniczyć wszystkie państwa, niezależnie od tego, czy są członkami ONZ, czy nie.

Eskadra RAF na Cyprze

W piątek rzecznik wojsk brytyjskich na Cyprze oświadczył, że eskadra samolotów zwiodowych typu „Canberra” brytyjskiego lotnictwa wojskowego zostanie przeniesiona z Malty na Cypr. Siedziba eskadry będzie Akrotiri w południowo-zachodniej części wyspy.

Kongres libańskich komunistów

W piątek w Bejrucie rozpoczął się III kongres Libańskiej Partii Komunistycznej. Na kongres przybyły delegacje zagraniczne z 30 krajów Azji, Afryki, Europy i Ameryki. Na czele delegacji polskiej stoi Zdzisław Zandarowski — członek KC, kierownik wydziału organizacyjnego KC PZPR.

India — DRW

W piątek w Delhi oznajmiono oficjalnie, iż India nawiązała pe-

główny specjalista — z Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa oraz Feliks Offierski — dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Miejskich.

Ponadto wręczono 9 Złotych, 21 Srebrnych i 5 Brązowych Krzyży Zasługi oraz 50 Honorowych Odznak za Za-



Przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczepał (po lewej) wręcza Srebrny Krzyż Zasługi Tadeuszowi Mikule, starszemu projektantowi z „Miasio-projektu” (pośrodku).
Fot. — K. Przychodźki

sługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i 47 Honorowych Odznak Poznania.

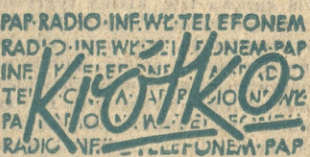
Dekoracji dokonali: przewodniczący prezydium RN Poznania — Stanisław Cozaś i WRN — Franciszek Szczepał.

W imieniu Egzekutywy KW PZPR i obu prezydium gratulacje wyróżnionym złożył J. Zasada. Zaznaczył on m. in., że po raz pierwszy te zaszczytne wyróżnienia przyznano budowlanym za uzyskanie dobrych wyników w budowie mieszkań i innych towarzyszących obiektów. J. Zasada życzył także, by w tym roku domy mieszkalne oddawane były do użytku szybciej przez wszystkich budowlanych Poznania i Wielkopolski. (an)

ne stosunki dyplomatyczne z Demokratyczną Republiką Wietnamu. Dotychczas oba kraje utrzymywały stosunki konsularne.

Uprowadzenie przemysłowca

8 uzbrojonych mężczyzn podających się za agentów policji uprowadziło bogatego przemysłowca argentyńskiego Ricardo Martin Beltrana, zwoleńnika byłego dyktatora Argentyny Juana Perona.



„Tupamaros” w akcji

Urugwajscy „Tupamaros” (partyzanci miejscy) opanowali w czwartek wieczorem rozgłośnie radiową na przedmieściach Montevideo, ogłaszając za jej pośrednictwem koniec zawieszenia działań partyzanckich, które przerwane zostały na czas wyborów prezydenckich w listopadzie ub. roku.

Tragiczny wypadek

W Salzburgu (Austria) wydarzył się niezwykle wypadek samochodowy. Wóz osobowy, w którym znajdowało się pięciu stu-

Lokalizacja nowej huty • Sprawy odzieży ochronnej • Mechaniczny udół mleka • Eksport budownictwa • Ranga architekta

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy Rządu — 7 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu.

Prezydium Rządu podjęło decyzję o lokalizacji huty surowcowej dla potrzeb rekonstrukcji hutnictwa śląskiego w rejonie Zabkowice-Łosień, w pow. będzińskim. Zadaniem huty będzie produkcja półwyrobów tj. surowki, stali, kę-

sisk i kęsów, przeznaczonych do dalszego przerobu w istniejących zakładach hutniczych w górnośląskim okręgu przemysłowym. Zdolność produkcyjną huty określono na 45 mln ton stali rocznie.

Przyjęto, że wstępne prace przy budowie huty zostaną rozpoczęte w 1972 r., a przekazanie jej do eksploatacji nastąpi w 1976 r.

Decyzję dotyczącą lokalizacji huty, podobnie jak decyzje w sprawie celowości jej budowy, rozwiązań technicznych oraz przebiegu istniejącej infrastruktury, poprzedziły wszechstronne i gruntowne badania. W procesie przygotowywania decyzji, we wszystkich jego fazach uczestniczyli wybitni specjaliści — naukowcy i praktycy. W końcowej fazie prac, poprzedzającej powzięcie decyzji, rozpatrzone 15 wariantów lokalizacyjnych.

Prezydium Rządu uznało, że budowa huty surowcowej w rejonie Zabkowice-Łosień odpowiada kryteriom ekonomicznym oraz czyni zadość postulatowi modernizacji i rekonstrukcji starego hutnictwa i jego planowanego rozwoju. Teren przewidziany pod budowę huty spełnia podstawowe wymagania.

Z kolei Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Dokończenie na str. 2

Zanim Rahman wyjdzie na wolność

W piątek prezydent Pakistanu, Zulfikar Ali Bhutto udał się do Rawalpindi, gdzie przeprowadzi rozmowy z przywódcą Ligi Awami, Mudżiburem Rahmanem.

W czwartek Bhutto oświadczył dziennikarzom, że przeprowadzi z Rahmanem jeszcze jedną rundę rozmów w Rawalpindi przed wypuszczeniem szejką na wolność po 9 miesiącach pobytu w areszcie.

Pakistańska policja użyła gazów łzawiących i otworzyła ogień z karabinów do ok. półtora tysiąca więźniów, którzy w piątek podjęli próbę masowej ucieczki z więzienia w Karaczi. W ubiegłym tygodniu więźniowie przeprowadzili strajk głodowy. Do chwili obecnej brak jest informacji na temat przebiegu i rezultatów ucieczki piątkowej. (PAP)

dentów wpadł w poślizg, wjechał na chodnik i uderzył z impetem w mur domu. Pod wpływem wstrząsu oberwał się balkon, który spadł na karoserię. On to właśnie był przyczyną śmierci trzech studentów i ciężkiego zranienia pozostałych pasażerów samochodu.

Huragan w Murmańsku

Agencja TASS donosi z Murmańska (północna część Związku Radzieckiego) o śnieżycy i huraganie, który nawiedził w tych dniach to miasto i szalał kilka dni. Podmuchy wiatru osiągały 12 stopni w skali Beauforta.

Eksplzja w Argenteuil

W piwnicy jednego z domów mieszkalnych w paryskiej dzielnicy Argenteuil, wybuchł w czwartek pożar spowodowany eksplozją gazu. Na miejsce wypadku przybyła straż pożarna. Udało jej się zlokalizować pożar. 6 osób zostało jednak rannych. W tej samej dzielnicy, dokładnie 2 tygodnie temu, z tej samej przyczyny zapalił się wieżowiec. 14 osób straciło wówczas życie.

Uprowadzenie samolotu

W nocy z czwartku na piątek został uprowadzony przez dwóch uzbrojonych osobników samolot towarzystwa „Pacific Southwest”. Na pokładzie „Boeinga — 727”, który leciał z San Francisco znajduje się 100 pasażerów. Zamiaty piratów powietrznych nie są znane.

Jan Szydłak gościem redakcji „Przyjaźni”

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR — Jan Szydłak spotkał się 7 bm. w Warszawie z zespołem redakcyjnym tygodnika „Przyjaźń”. Ten popularny magazyn ukazuje się od 1 stycznia w nowej, zmienionej postaci, którą charakteryzują urozmaicenie treści pisma, nowa szata graficzna i zwiększona objętość. Przybyłych gości, wśród których znajdowali się przedstawiciele prasy i wydawnictw oraz reprezentanci Ambasady ZSRR w Warszawie powitał redaktor naczelny „Przyjaźni” — Henryk Święciecki. (PAP)

Rozmowy Nixon — Sato

W piątek o godz. 2 nad ranem czasu warszawskiego zakończyło się pierwsze spotkanie prezydenta USA Richarda Nixona z premierem Japonii Eisaku Sato. Rozmowa trwała 4 godziny. Równolegle toczyły się rozmowy ministrów obu krajów.

Prezydent Nixon i premier Sato podczas spotkania w San Clemente uzgodnili, że USA przekażą wyspę Okinawę pod administrację japońską z dniem 15 maja br. Stwierdzenie to jest zawarte w końcowym komunikacie opublikowanym po 2-dniowych rozmowach Nixona z Sato. (PAP)



Zachmurzenie duże z lokalnymi, większymi przejaśnieniami, głównie na południu kraju; miejscami opady śniegu, w dzielnicach południowych i zachodnich mglisto. Temperatura minimalna w nocy od minus 6 na północnym wschodzie do ok. minus 2 i minus 3 w centrum kraju oraz minus 1 st. na północnym zachodzie; przy dłuższych rozpozdożeniach możliwy spadek temperatury. Temperatura maksymalna w dzień od minus 4 st. na północnym wschodzie do ok. minus 2 i minus 1 st. w centrum

Rusza nowa produkcja

PIERWSZA FABRYKA
POLSKIEJ CREMPLINY

W Łodzi przekazana została do eksploatacji pierwsza w kraju fabryka dzianin podobnych do tkanin, tj. polskiej crempliny. Już w bieżącym kwartale zakład, będący pierwszym obiektem kombinatu tekstylno-odzieżowego „Teofilów”, wyprodukuje 250 tys. m tych nowoczesnych materiałów z bistoru, do końca zaś roku dostarczy 2 mln. m.

Całkowite zakończenie budowy „Teofilowa”, będącego największą inwestycją przemysłu lekkiego, przewidziane jest w końcu 1974 r.

Na razie odbiorcami teofilowskiej crempliny będą Zakłady Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego, które już na sezon wiosenno-letni uszyją sporo ilości modnych i praktycznych ubiorów z tego materiału. Jednym z pierwszych klientów „Teofilowa” jest Iódzka „Telimena”.

SZLIFIERKI UNIERSALNE

W Zakładach Mechanicznych w Tarnowie (główny producent szybkobieżnych tokarek i obrabiarek w kraju) ruszyła produkcja polskich szlifierek uniwersalnych o-brotowych — typu rup-23, opracowanych wg licencji francuskiej.

Szlifierka ta jest jedynym tego typu urządzeniem produkowanym w krajach socjalistycznych. W br. wyprodukuje się ich ok. 100 sztuk. (PAP)

Z pracowni polskich uczonych

Czy ludzie będą żyli z przeszczepioną wątrobą?

Jedna z nagród roku 1971 Sekretarza Naukowego PAN, przyznana została za przygotowania do przeszczepienia wątroby, prowadzone w zespole chirurgii doświadczalnej i transplantologii Centrum Medycyny Klinicznej i Doświadczalnej PAN.

— Jaki jest obecny stan badań i co stanowi największą trudność? — z takim pytaniem redakcja PAP zwróciła się do prof. dr. Jana Nielubowicza, pod którego kierunkiem prace są prowadzone.

Transplantacja wątroby to zadanie bardzo trudne i złożone. W świecie przeprowadzono 139 tego typu zabiegów, tylko 11 pacjentów żyje. (Są to dane wg międzynarodowego rejestru transplantacyjnego sięgające połowy 1971 roku). Najlepsze wyniki uzyskane są u dzieci — jeden z takich pacjentów żyje już 3 lata z obcą wątrobą.

Wiele problemów wynika z faktu wielkiej złożoności budowy wątroby i jej skłonności do zakażeń. Sytuacja jest tu znacznie trudniejsza niż przy przeszczepianiu nerki. Jeśli bowiem przeszczepiony narząd nie od razu funkcjonuje prawidłowo, czy występują zakłócenia w jego pracy, można się posłużyć sztuczną nerką.

Najtrudniejszy problem wiąże się z koniecznością przechowywania wątroby poza ustrojem w ciągu kilku godzin, jakie muszą upłynąć od pobrania tego narządu do wszczepienia go pacjentowi. Przy bezpośrednim przeszczepie nerki okres ten sięga 1 do 1,5 godziny. W przypadku przeszczepiania wątroby istnieje konieczność utrzymania tego narządu poza organizmem.

Na przykład chemia

Podniesie się standard życia

Uchwała VI Zjazdu partii w praktyce

We wszystkich resortach powstają programy nakreślające główne kierunki realizacji uchwały VI Zjazdu partii. Odbija się odcisk ministerstw i Zjednoczeń, na których precyzuje się główne zadania, wynikające z wytycznych VI Zjazdu dla danej dziedziny gospodarki, określa terminy realizacji tych zadań oraz komórki organizacyjne odpowiedzialne za ich wykonanie.

Realizacja programu przegotowanego w przemyśle chemicznym wymagać będzie nie tylko dalszego dynamicznego wzrostu produkcji, ale również zmian w programowaniu rozwoju chemii, która ma decydujący wpływ na unowocześnianie innych gałęzi przemysłu. Tempo jej wzrostu powinno wyprzedzać inne dziedziny gospodarki i dlatego niezbędne jest spojrzenie perspektywiczne — do 1980 r. W opracowanym programie dokonano wyboru najważniejszych kompleksowych problemów. Jednym z nich jest udział przemysłu chemicznego w rozwoju rolnictwa i produkcji środków żywnościowych. W tym celu chemia powinna zwiększyć do stawy i zapewnić wyższą jakość nawozów sztucznych, środków ochrony roślin oraz dodatki do pasz (premiaksy, antybiotyki i witaminy).

Drugi kompleks problemów wiąże się z produkcją przemysłu chemicznego na potrzeby budownictwa mieszkaniowego,

przemysłu meblarskiego i gospodarki komunalnej. Chemicy zamierzają wystąpić z konkretną inicjatywą i ofertą szerszego niż dotychczas wykorzystywania w tych działach tworzyw sztucznych.

Aby podnieść standard życia, konieczne jest zwiększenie produkcji na potrzeby przemysłu lekkiego, a więc dostarczenie fabrykom odpowiedniej ilości i jakości włókien chemicznych, zwłaszcza syntetycznych; barwników oraz środków uszlachetniających. Szczególną rolę ma do spełnienia chemia w dziedzinie szybko rozwijającej się motoryzacji. Obok elementów służących do bezpośredniej produkcji samochodów, musi zwiększyć dostawy paliw, dobrych farb i lakierów.

Przemysł chemiczny w ogóle za miarę poświadczenia więcej uwagi potrzebom rynku krajowego. Już w 1972 r. bezpośrednie dostawy artykułów chemicznych na rynek przekroczyły kwotę 40 mld zł. Bardzo duże możliwości zwiększenia zbytu tych produktów istnieją na ws. Konieczna jest jednak nie tylko rozbudowa sieci handlowej, której niedostatek utrudnia sprzedaż, ale również lepsze dostosowanie tych dostaw do specyfiki wsi (chodzi m. in. o środki do dezynfekcji wody, do utrzymania higieny w budynkach gospodarczych itp.). Trzeba także rozszerzyć asortyment poszukiwanych wyrobów „1001 drobiazgów”, produkowanych głównie z tworzyw sztucznych.

Aby wykorzystać potencjał nie możliwości rozwoju eksportu, niezbędne jest przygotowanie odpowiedniego planu dostaw półproduktów i produktów chemicznych. Sprzyjać temu będzie realizacja kompleksowego programu integracji gospodarczej, uchwalonego na XXV sesji RWPG w Bukareszcie. Z niektórymi krajami przeprowadzono już rozmowy w tej sprawie; z innymi rozpoczyna się one w najbliższym czasie. Natomiast program eksportu do krajów kapitalistycznych oparty zostanie na

podstawie długoletnich umów gospodarczych.

Przemysł chemiczny będzie rozwijać się głównie przez intensyfikację zdolności produkcyjnych, toteż konieczne jest usprawnienie gospodarki remontowej (zwłaszcza w tzw. ciężkiej chemii), dalszy rozwój postępu organizacyjno-technicznego oraz rekonstrukcja i modernizacja instalacji.

Również w resorcie żeglugi przystąpiono do realizacji programu pracy na najbliższe lata, przygotowanego na podstawie materiałów i wniosków zebranych w czasie zjazdowej dyskusji i zawartych w uchwale Zjazdu. (PAP)

Marynarka wojenna USA na stałe na Oceanie Indyjskim?

Rzecznik Departamentu Obrony USA Jerry W. Friedheim odbył w czwartek konferencję prasową poświęconą wyłącznie obecności militarnej Stanów Zjednoczonych w rejonie Oceanu Indyjskiego. Z wypowiedzi Friedheima wynika niedwuznacznie, że wejście okrętów amerykańskich do Zatoki Bengalskiej podczas ostatniego konfliktu indyjsko-pakistańskiego rozpoczęło regularne operacje morskie USA w tym rejonie.

Agencja Associated Press w relacji z konferencji prasowej Friedheima nazwała wprowadzenie okrętów amerykańskich na stałe na Ocean Indyjski „historycznym wydarzeniem w polityce USA”.

Jak wiadomo, okręty amerykańskie wpłynęły do Zatoki Bengalskiej 14 grudnia ub. roku rzekomo po to, by w razie potrzeby umożliwić ewakuację obywateli USA z Bengalu Wschodniego. W chwili zakończenia działań wojennych oczekiwano, że okręty te powrócą do Azji Południowo-Wschodniej. Odpłynęły one jednak tylko nieco na południe i rozpoczęły — jak określili Pentagon — normalne ćwiczenia.

Pytany o termin wyjścia tych okrętów z Oceanu Indyj-

Rozwój handlu krajów RWPG

Wypowiedź min. K. Olszewskiego

4-7 bm. odbyło się w Moskwie pierwsze w tym roku, a 31 z kolei posiedzenie stałej komisji handlu zagranicznym RWPG. W posiedzeniu wzięły udział delegacje krajów członkowskich RWPG. Delegacji polskiej przewodniczył min. Kazimierz Olszewski.

Po zakończeniu obrad stałej Komisji Handlu Zagranicznym RWPG, minister handlu zagranicznym PRL Kazimierz Olszewski udzielił moskiewskiemu korespondentowi PAP, red. Piotrowi Ziarnikowi wywiadu, w którym omówił sprawy będące przedmiotem obrad.

Stwierdził on, że w ciągu czterech dni obrad zajmowano się problemami rozwoju handlu między krajami RWPG. Przede wszystkim przedyskutowano plan przedsięwzięć, mających na celu realizację ustaleń kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej w dziedzinie handlu zagranicznego.

Ten wielkiej wagi dokument będzie stanowił podstawę dalszych prac stałej Komisji Handlu Zagranicznym RWPG. W trakcie obrad skonkretyzowano zadania komisji na najbliższe lata, a w niektórych sprawach nawet do 1980 r. Realizacja tych zadań będzie sprzyjać dalszemu rozwojowi handlu między krajami RWPG. Będziemy nadal również doskonalić formy i metody handlu między krajami RWPG. Prace w tym zakresie zostały już rozpoczęte. Zmierzają one do uelastycznienia działalności handlowej — do wszystkich szczebli — do przedsiębiorstw włącznie, przy zachowaniu kierowniczej roli ministerstwa handlu zagranicznego.

Ustalono, że plan realizacji kompleksowego programu integracji gospodarczej w dziedzinie handlu zagranicznego będzie w miarę potrzeby rozszerzany i konkretyzowany — tak, aby handel zagraniczny aktywnie oddziaływał na proces integracji i trwał, planowe powiązania między gospodarkami krajów członkowskich RWPG. (PAP)

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

w sprawie produkcji, poprawy jakości i zaopatrzenia w o-dzież ochronną, roboczą i sprzęt ochrony osobistej. Uchwała ma na celu kodyfikację przepisów obejmujących produkcję odzieży ochronnej i sprzętu oraz zasady gospodarowania tą odzieżą i sprzętem.

Prezydium Rządu rozpatrzyło i przyjęło program rozszerzania mechanicznego udoju mleka w gospodarstwach rolnych zwłaszcza zaś w gospodarstwach indywidualnych.

W związku z przewidywanym poważnym zwiększeniem eksportu budownictwa w bieżącej pięcioletniej w celu stworzenia niezbędnych warunków dla sprawnego realizacji tych zwiększonych zadań Prezydium Rządu powołało uchwałę w sprawie zasad i warunków realizacji eksportu budownictwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Prezydium Rządu postanowiło uznać Stowarzyszenie Architektów Polskich za stowarzyszenie wyższej użyteczności. Postanowienie Prezydium Rządu podkreśla rangę Stowarzyszenia, a także zawodu architekta oraz ich społeczną odpowiedzialność za kształtowanie materialnego i kulturalnego rozwoju kraju. PAP

Zabójca z Międzyzdrojów stanie przed sądem

Na wokandę Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie — informuje „Życie Warszawy” — 11 bm. wchodzi sprawa, która w maju 1971 roku szerokim echem odbiła się w całej Polsce. Krzysztof Rutkowski z Warszawy, pobity przez Adama Lewandowskiego, kelnera restauracji „Europa” w Międzyzdrojach zmarł w kilka godzin po zacięciu.

Akt oskarżenia zarzuca Lewandowskiemu umyślne zabójstwo, a mianowicie, iż — jak stwierdza akt oskarżenia — „gdyż się na pozabawienie życia Krzysztofa Rutkowskiego, zadał mu silny cios pięścią w głowę, wskutek czego Rutkowski upadając uderzył głową o podłogę i doznał złamania kości pokrwy i podstawy czaszki. Lewandowski następnie wyniósł go na zaplecze lokalu, rzucił na betonową posadzkę w konsekwencji czego Rutkowski poniósł śmierć”.

Ustalenia tych faktów dokonano na podstawie opinii poszerzonego składu biegłych, którzy uściłili pierwotnie wydaną opinię dotyczącą sposobu działania kelnera i przyczyn śmierci. Sąd bowiem zwrócił Prokuraturze Wojewódzkiej do uzupełnienia aktu oskarżenia sporządzony w lipcu 1971 r. Kelner Adam Lewandowski odpowiadać będzie jednocześnie za pobicie, bądź udział w pobiciu 7 innych konsumentów w okresie od maja 1970 r.

Zakończenie przewodu sądowego przewidziane jest 4 lutego br. (—)

Pożegnalny występ Chóru Chłopców z Hanoweru

Dzisiaj w Sali Renesansowej Poznańskiego Ratusza od będzie się ostatni koncert Chóru Chłopców z Hanoweru — pod dyktando Heinza Henniga. 70-osobowy chór w czasie pobytu w naszym kraju koncertował w Gnieźnie, Pile oraz w Poznaniu i przyjmowany był bardzo gorąco przez melomanów. Podczas 20-letniego istnienia występował przed publicznością Francji, Hiszpanii, Norwegii, Szwecji, Holandii, w której w roku 1951 rozpoczął swoje zagraniczne wояże. W najbliższym czasie koncertować będzie w Grecji. W następnym roku przewidziany jest wyjazd na dłuższe tournée do Ameryki Południowej. W Polsce występ pęje po raz pierwszy.

Jak nam oświadczył dyrygent chóru Heinz Hennig, mi mo bardzo poważnego programu przygotowanego w związku z 400-leciem urodzin Michała Pretoriusa, publiczność polska przyjmowała poszczególne utwory bardzo ciepło.

— Jestem przekonany, że nasz pierwszy pobyt w Polsce przyczyni się do pogłębienia współpracy z naszym odpowiednikiem — Poznańskim Chórem Chłopców — pod dyktando Jerzego Kurczewskiego, pozwól na stałą wymianę zespołów oraz doświadczeń. (JK)

Sprostowanie

Wczoraj, na str. 3, opublikowaliśmy pełną listę odznaczonych w Poznaniu z okazji 30 rocznicy PPR. Jak się okazuje — lista zawierała błąd.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy — Stanisław Zapęski wstąpił do PPR w okresie okupacji hitlerowskiej w 1942 roku, pracując w ZNTK, a nie — jak mylnie podano — w HCP.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Lucjan Dehmel, Ludwik Horal, Marian Łyszczak, Izidor Pieterrek, Bernard Skóra, Jan Wichrzyński, Stanisław Wilk, Józef Wronka.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Kazimierz Dubiński, Jadwiga Grewling, Bogumiła Maćkowiak, Józef Mrówka, Władysław Poprawa.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Helena Bączkowska, Jadwiga Franciszkowska, Kazimierz Gorzejewski, Henryk Smoczyński, Kazimierz Strzelczak, Henryk Sworek. Przepraszamy. (—)

Z Indochin

Bilans amerykańskich zbrodni

Komitet d/s badania zbrodni wojennych imperialistów amerykańskich i ich marionetek w Wietnamie Południowym opublikował specjalny komunikat, w którym omawia towarzyszącą realizowanemu w ciągu ostatnich trzech lat programowi „wietnamizacji” wojny, politykę represji, tortur i więzień stosowaną wobec patriotów i innych osób bezprawnie aresztowanych w Wietnamie Południowym przez Amerykanów i władze marionetkowe.

Komunikat stwierdza, że funkcjonariusze administracji marionetkowej oraz funkcjonariusze realizujący różne programy w ramach pacyfikacji aresztują ludzi bez żadnego uzasadnienia. „Podejrzanych” torturują się w bestialski sposób, a następnie wsadza do więzień lub masowo likwidują.

W siedmiu tysiącach oficjalnych lub tajnych więzień na terenie całego Wietnamu Południowego pozostaje w chwili obecnej 300 tysięcy patriotów. Swego czasu głośno była sprawa tzw. klatek tygrysi na wyspie Poulo Condore. Zamiast zlikwidować je, jak domagała się tego postępowania opinia publiczna, zbudowano tam 36 nowych klatek. Amerykanie przeznaczili 172 tys. dolarów na budowę 4.065 nowych cel typu „klatka tygrysa”. Różne

Odbudowa spalonego fińskiego statku

Do basenu Gdańskiej Stoczni Remontowej wpłynął 7 bm., przyholowany z Antwerpii przez jednostkę PRO „Perkun”, statek bandery fińskiej „Merita”. Remont tego masowca będzie jednym z największych jednostkowych zadań w historii stoczni. Tym razem zakład przeprowadzi po raz pierwszy odbudowę statku. Niedawny pożar na „Mericie” zniszczył mostek kaptanki i pomieszczenia na środku. Przywrócenie stanu pierwotnego wymaga prac, których na ogół nie prowadziła stocznia remontowa. „Merita” zostanie równocześnie poddana okresowemu remontowi. (PAP)

Wizyta delegacji z Cottbus

Dokończenie ze str. 1

stów sąsiadujących ze sobą krajów Polski i NRD.

Sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski omówił następnie sytuację gospodarczą województwa, a sekretarz KW Jan Ławniczak — zadania województwa w dziedzinie produkcji rolnej.

I sekretarz Komitetu Obwodowego SED Werner Walde podzielił się z towarzyszami z Polski doświadczeniami w zakresie pracy partyjnej oraz przedstawił sytuację gospodarstwa okręgu Cottbus.

W spotkaniu uczestniczył również przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbal.

Uzgodniono ramowy plan współpracy obu komitetów na rok 1972. W godzinach popołudniowych goście z NRD w towarzystwie Jerzego Zasady i Tadeusza Grabskiego zwiedzili Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”, a następnie spotkali się z kierownictwem i aktywem zakładów. Dyrektor „Goplany” Jan Rymar zapoznał gości z perspektywami rozwoju fabryki.

Dzisiaj delegacja z Cottbus zwiedzi gospodarstwo PGR w Owińskach. (o-bw)

HUMOR I SATYRA



— Ohydne to lekarstwo!
Jakie lekarstwo? To obiad!
Rys. Wiesław Fuglewicz

Dzisiejszy serwis informacyjny o pracowała Bożena Wolciechowska

O upowszechnienie wiedzy marksistowsko-leninowskiej

Skutkiem rozwoju budowy nictwa socjalistycznego są przemiany społeczne, stwarzające nowe układy stosunków między ludźmi. Sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR i zjazdowe przemówienie Edwarda Gierka ukazują te zmiany w ich dynamice. Formują i rozwijają się nowe skupiska klasy robotniczej, zwiększa się ranga i pozycja robotników w wielkich zakładach przemysłowych, w miastach mieszka 52 procent ludności, a w parze z tym wzrasta liczba członków rodzin chłopskich, pracujących w przemyśle, lecz mieszkających na wsi.

Z pracy poza rolnictwem utrzymuje się już 70 procent mieszkańców kraju. Szeregi klasy robotniczej w coraz większym stopniu są zasilane wykształconymi w szkołach zawodowych absolwentami. Udział tych wykwalifikowanych robotników w przemyśle wynosi już 28 procent ogółu zatrudnionych.

Liczba osób z wyższym wykształceniem przekroczyła 600 tysięcy, z czego 150 tysięcy przystąpiło do pracy w gospodarce narodowej w ostatnim pięcioleciu. Wykształcenie średnie ma już 3,1 mln osób, a zasadnicze zawodowe 1,7 mln osób.

Przedstawione tu w skrócie, a wyeksponowane na Zjeździe dane świadczą nie tylko o zmianach ilościowych, lecz przede wszystkim jakościowych. Społeczeństwo polskie 1971 to w dużej części społeczeństwo ludzi wykształconych w socjalistycznych szkołach i uczelniach, związanych z wielkim przemysłem, zdolnych do dalszego intensywnego rozwoju nowoczesnej, socjalistycznej cywilizacji. Jest to kapitał kadr bezcenny. Dzięki nim otwierają się nowe perspektywy i kształtują realnie nowe aspiracje społeczne.

Ale, jak to słusznie podkreślono na Zjeździe, właśnie te nowe perspektywy i aspiracje wymagają rozwijania, reformowania systemu oświaty, któ-

ry nie nadała za dynamiką społeczno-gospodarczych przemian. Wymagają modernizacji studiów we wszystkich zakresach, a w parze z tym, rzecz bardzo ważna, udoskonalenia — we wszystkich uczelniach i na wszystkich kierunkach studiów — nauczania przedmiotów ideologicznych: marksistowskiej filozofii, ekonomii politycznej i podstaw nauk politycznych.

W nauczaniu wymienionych przedmiotów było wiele zaniedbań. Ocena Edwarda Gierka jest tutaj surowa: „Ograniczono nauczanie marksizmu-leninizmu w systemie szkolnym, likwidowano szkoły partyjne, tolerowano chwiejność ideologiczną, rewizjonizm i oportunizm”. W ślad za tym Edward Gierek oświadczył: „Rozpoczęliśmy nadrobić te zaniedbania i będzie my w tym działaniu konsekwentni. Wiemy bowiem, że tam, gdzie słabnie myśl tworząca a działalność frontu ideologicznego jest anemiczna i nie zdecydowana, tam zawsze wciska się przeciwnik i próbuje doformować świadomość społeczną”.

Idzie tu zwłaszcza o zwiększenie aktywności — co mocno akcentowali działacze występujący w Zjazdowym Zespole do spraw Młodzieży — w upowszechnianiu postawy ideowej, zaangażowanego, wyposażonego w wiedzę marksistowsko-leninowską człowieka na miarę rewolucji nauko-wo-technicznej okresu budowy socjalizmu. Zadania wynikające z określonego przez Zjazd programu — stwierdzo no tamże — wymagają jedno litego działania wszystkich organizacji młodzieżowych na polu wychowania komunistycznego.

Edward Gierek w referacie programowym podkreślił potrzebę przyspieszenia rozwoju marksistowsko - leninowskich nauk społecznych i związanych z tym naukowych badań problemów społecznych. Rezultaty tych prac powinny być wykorzystane w szkoleniu i propagandzie, o-

świacie i środkach masowej informacji.

Nawiązując do tych programowych założeń, Zjazdowy Zespół Oświaty i Nauki podkreślił szczególnie doniosłą rolę nauk społecznych, które po winny twórczo wpływać na kształtowanie sfery ideologii i być ofensywne w walce przeciwko obcym wpływom ideologicznym. Zaś w Zespole Problemów Propagandy i Informacji mówiono o potrzebie ukazywania kształtu społecznych stosunków jutra. Trzeba więc wzorować na miarę dzisiejszych zadań uzupełniać wychowaniem ludzi dostosowanych do potrzeb komunistycznej przyszłości.

Dla upowszechnienia nauki marksistowsko - leninowskiej uczyniono u nas już niemało. Ale potrzeby teraźniejsze i perspektywiczne przyszłości wymagają szerokiego upowszechnienia marksizmu-leninizmu, jego wszystkich składowych części: ekonomii politycznej, socjalizmu naukowego i naukowego światopoglądu. Awans kulturalny społeczeństwa, w szczególności klasy robotniczej, miliony ludzi wykształconych w socjalistycznych szkołach i uczelniach, wszystko to stwarza możliwości rozwijania pracy na polu wychowania socjalistycznego wyjątkowo duże.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Wczasy dla studentów

Styczeń jest gorącym miesiącem na uczelniach. Kończy się semestr, trwają zaliczenia i przygotowania do zimowej sesji egzaminacyjnej. Jednocześnie jednak myśli się już o zbliżającym się zimowym odpoczynku.

Zrzeszenie Studentów Polskich przygotowuje na czas przerwy międzysemestralnej ok. 30 obozów zimowych. Opłaty za pobyt na studenckich obozach zimowych dostosowane są do kieszeni studenckich, a młodzież znajdująca się w trudniejszej sytuacji materialnej otrzyma niższe lub zostanie całkowicie zwolniona z opłaty. Wyposażenie w sprzęt sportowo-turystyczny również nie będzie problemem, można bowiem wypożyczać go za niewielką opłatą w specjalnych punktach ZSP.

Wypoczynek na obozach zimowych urozmaicony będzie spotkaniami z ciekawymi ludźmi — działaczami politycznymi, publicystami, autorami książek. Uczestnicy obozów będą mieli również okazję bliżej poznać region, w którym będą przebywać. (PAP)

Spotkanie to nie miało nic z oficjalności. Przy padkowo zebrana grupa działaczy ZMW w przededniu Wojewódzkiego Zjazdu Sprawozdawczo - Wyborczego, zapragnęła podzielić się swoimi myślami, refleksjami, tym co cieszy i napawa optymizmem, a także młodzieńczymi niepokojami i niespełnionymi ambicjami.

Dyskusję zajął Andrzej Nowak z Zarządu Wojewódzkiego ZMW.

— Jesteśmy przede wszystkim organizacją ideowo-wychowawczą. Dlatego — obok wszystkich zadań, które można by określić jako prace od podstaw, musimy wypełniać codziennie wielkie zadanie, jakim jest socjalistyczne i patriotyczne wychowanie młodego pokolenia wsi. Naszą sprawdzoną metodą jest wychowanie przez działanie. Są to działania konkretne w formie, a doniosłe dla rozwoju rolnictwa i przebudowy wsi. Wyszukamy zadania i hasła szczególnej wagi, jak: „Wszyscy uczymy się zawodu”, „każdy kłós na wagę złota”, każdą nową wiosnę witamy akcją młodzieżowego czynu nad upiększaniem wsi i miasteczek, domów kultury i klubów, stajemy do budowy i naprawy dróg. Jednocześnie prowadzimy wielką pracę oświatowo-polityczną dla zdobycia wiedzy o Polsce, i świecie współczesnym.

Zygmunt Paszkowski — kierownik szkoły w Koźminku pow. Kalisz.

— Wszystkie to należy uważać za piękne i szlachetne. Jednak rzeczywistość społeczna naszej wsi jest niezmierznie złożona. Zaś zadania, jakie stawia się przed młodzieżą są często zbyt górnolotne ogólnikowe i nie trafiają w pełni do jej świadomości. Wydaje mi się, że wciąż za wiele operuje my sloganami, za dużo otrzymujemy ogólnych dyrektyw. Jeśli nawet są one wykonywane, to w sumie jednak taki styl pracy kształtuje postawy bierne, nie wyzwala inicjatyw i ambicji. Mówię o tym, będąc jeszcze pod wrażeniem katowickiego spotkania młodzieży i serdecznych słów Edwarda Gierka — wypowiedzianych pod naszym adresem, a powtórzonych na VI Zjeździe partii. Dano w nich — jak nigdy dotąd — wyraz zaufania partii do młodego pokolenia, ale i stawia się przed nami nowe, wyższe wymagania.

Młoda wieś prosi o głos

Sprostac im może tylko człowiek aktywny, odważny, z inicjatywą, w pełni świadomy swoich racji ideowych. Spraw tych nie załatwią ani okólniki, ani organizowane ogólnie akcje, jednakowe dla wszystkich. Trzeba dać młodym

O sprawach ZMW przy okrągłym stole

swobodę wyboru tego, co w danej chwili i dla danego środowiska jest najkorzystniejsze, najbardziej społecznie potrzebne. Należy też skończyć z oceną pracy kół ZMW przez przyzmat sprawozdań.

Marian Brajer — kierownik MBM w Biniewie pow. Ostrow.

— Wydaje mi się, że za mało stawia się przed młodzieżą problemów istotnych dla życia społeczno-gospodarczego danego środowiska. Nas nie może już zadowolilić urządzanie akademii czy też szkolenia. Mam tu na myśli wciąż jeszcze niski udział młodych w radach narodowych, zarządkach kół rolniczych i organizacjach spółdzielczych. Wszyscy wiedzą, jak trudno pozyskać dziewczyny czy chłopcu głosy przy jakichkolwiek wyborach. Ludzie starsi mają swoje życiorysy — jeden zapisał go walką z okupantem, ktoś inny działalnością polityczną w czasie utrwalania władzy ludowej. A przecież wielu z tych ludzi nie jest już w stanie sprostać dzisiejszym, rosnącym wciąż zadaniom. Uważam, że ruch kadrowy w Polsce gromadzką jest niezmiernie powolny. Sprawia to, że ludzie z inicjatywą i kwalifikacjami nie mają możliwości sprawdzenia się w działaniu.

Aleksander Nowak — kierownik zakładu w Kombina-

Na zdjęciu: grupa delegatów na Zjazd Wojewódzki ZMW dyskutuje na temat najistotniejszych spraw swojej organizacji.

Fot. — D. Matuszewska



cie PGR Karolew pow. Gostyń.

— Sądzę, że na młodzież winny więcej niż dotychczas stawiać kierownictwa PGR. W naszym kombinacie tak właśnie się robi i na pewno przynosi to pożytek. Chciałbym jednak nawiązać do tego, o czym mówił kolega Paszkowski, mianowicie do ogólnie organizowanych akcji oraz sprawozdawczości. Jestem zdania, że trzeba nam podejmować czynny społeczny w takim czasie i o takim charakterze, by przynosiły największe korzyści danemu środowisku. Niewielka bowiem będzie korzyść na przykład z kopania w niedzielę rowu, czy naprawiania drogi, gdy właśnie w tym czasie trzeba na gwałt zbierać siano z łąk, zboże z pól lub dokonywać pilne podorywek.

Kazimiera Urbaniak — wychowawczyni przedszkola w Prażuchach pow. Kalisz, radna GRN.

— Chcę poruszyć sferę spraw społeczno - obywatelskich, takich zjawisk jak kłóskowość, alkoholizm, różne przejawy niesprawiedliwości, z którymi musimy i powinniśmy walczyć. Aby ta walka była skuteczna, trzeba nam uzyskać miejsca w radach narodowych i organizacjach społeczno-politycznych oraz gospodarczych. Cóż bowiem znaczą samotny głos młodego radnego, czy członka zarządu kół rolniczych, wybranego „z kłucza”, dla formalności?

Janusz Klim — agronom z Jaraczewa pow. Jarocin.

— Ale bywa i odwrotnie. Gdy już wybiorą „młodzieżowca” i pokaże, że coś potrafi, robi się z niego przysłowiowego wielbłąda. Nie trudno wówczas zagubić się w obowiązkach czy popełnić błąd, który oceniony zostanie tym surowiej, że zawinił młody człowiek.

Trudno tu pomieścić wszystkie sprawy, poruszane w tej przy padkowo zaaranżowanej dyskusji. Były w niej pytania i pretensje, czemu brak dotąd solidnych projektów budynków inwentarskich i mieszkalnych; dlaczego nadal w powiatach jest tak bardzo oczekiwana mała mechanizacja gospodarstw; dlaczego co roku powtarzają się braki części zamiennych; czemu ludzie odpowiedzialni za prawidłowy bieg spraw społeczno-gospodarczych wsi i rolnictwa mierzają czas na bezpłodne sprawozdania.

Była w tych wypowiedziach pasja społecznego działania i twórczy niepokój. Przede wszystkim zaś towarzyszyło im przeświadczenie, że własny los można zabezpieczyć i ułożyć szczęśliwie tylko na drodze pomyślnego rozwoju swojego środowiska, własnej grupy społecznej, swego narodu.

FELIKS BIŁOS

Przygotowania do wojewódzkiego zjazdu ZSL

Ożywiony ruch panuje obecnie w instancjach i ogniwach terenowych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego Wielkopolski. Trwają przygotowania do wojewódzkiego zjazdu ZSL, który odbędzie się w Poznaniu 10 lutego. Zakończono zebrania sprawozdawcze w kołach wiejskich, a obecnie przeprowadza się takie same zebrania gromadzkich komitetów, na których omawiane są zadania wsi i rolnictwa w nowej sytuacji społeczno - politycznej i ekonomicznej po VI Zjeździe PZPR. Przygotowuje się wnioski i dezyderaty na wojewódzki zjazd Stronnictwa, który dokona analizy dorobku i dotychczasowej działalności wielkopolskiej organizacji oraz wytyczy kierunki dalszej pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej.

W najbliższy wtorek 11 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w celu zatwierdzenia sprawozdania Prezydium WK z działalności organizacji w mijającej kadencji i przedyskutowania projektu uchwały, jaką Komitet przedłoży zjazdowi.

Należy zaznaczyć, że tak w okresie listopadowych i grudniowych zebrań sprawozdawczych w kołach wiejskich ZSL, jak i podczas kończących się zebrań sprawozdawczych gromadzkich komitetów, ludowcy wielkopolscy akceptowali w całej rozciągłości nową politykę rolną wytyczoną przez wspólne uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL a potwierdzoną przez VI Zjazd partii. Dyskutowano z gospodarską troską i wnikliwością nad metodami i kierunkami realizacji planowych

założeń w zakresie rozwoju rolnictwa i przeobrażeń społeczno - ekonomicznych na wsi wielkopolskiej. Materiały z tych dyskusji stanowiąc będą niewątpliwie podstawę wskazań, jakie dla dalszej pracy wielkopolskiej organizacji Stronnictwa przyjmie Wojewódzki Zjazd Delegatów. (KJ)

Nafta na kiju

Także na ziemiach polskich wykorzystanie ropy naftowej ma długą historię. O złożach ropy wspominają pisane źródła polskie już w XVI i XVII wieku. Jaka była technika jej wydobywania?

Sposoby znane najwcześniej były oczywiście bardzo prymitywne. Chłopi pod karpaczą kopali płytkie doły, skąd wydobrano ropę cebrzykami. Z powierzchni wody jezior i bagien zbierano ropę szmatami nawiniętymi na długie tyki, potem po odciedzeniu filtrowano ją domowym sposobem.

Postęp w wydobywaniu ropy naftowej wiąże się z nazwiskiem Łukasiewicza, choć zazwyczaj pamiętamy tylko jego lampę naftową. Ale nie dziwmy się: w dziedzinie techniki zaledwie kilka wynalazków o znaczeniu ogólnoswiatowym jest bez wątpienia dorobkiem polskim; jednym z nich jest właśnie lampka naftowa. Otóż w latach 60-tych ubiegłego stulecia kierowane przez Łukasiewicza kopalnie ropy naftowej przechodziły na system wiertniczy, początkowo ręczny, później maszynowo-parowy.

JAK WYDOBYĆ SKARBY ZIEMI?

Przez naocznego świadka rzecz tak została opisana:

„Sądzilibyś, żeś w Ameryce! Wokoło las jeszcze! Studnia wedle studni, tu wierca, tam pompują... skoro świder urobił już w kamieniu zagłębienie i zasypany okruszynami, zalepiony łem nie może się obracać, wiertacz woła o tyżkę. Jest to tulejka z zaworką u spodu, która się rozwiera przy spuszczeniu nałgim i wciąga ła z kamykami. Pociągnięta zaś ku górze zamyka się zaworka, przycięnięta ciężarem ła... Pan Łukasiewicz doglądając, wedle zwyczaju woła: „szturaj, dziecko kochane, szturaj”. Chłopi machają stąpomem, a wiertacz wierci...”

W niewiele lat później dalszy postęp w wiertnictwie naftowym również wiąże się z nazwiskiem Polaka. Pracując na roponośnych terenach Polski inżynier Wacław Wolski wynalazł i wypróbował w praktyce tzw. świder ekscentryczny, którego działanie polegało na tym, że wywiercony otwór był większy od średnicy świda.

Z owym wynalazkiem Wolski pojechał do Wiedeńskiego Urzędu Patentowego. Jednakże w poczekalni spotkał innego wynalazcę, wiertacza z Kanady o nazwisku Mac Garvey, który, podobnie jak Wolski, trzymał pod pachą tegi pakiet papierów i rysunków. Od słowa do słowa naciarczyli zaczęli porównywać opisy i rysunki: okazuje się, że wynalazli identyczne świdy. Cóż robić, stanęli razem przed

rzecznikiem patentowym i wspólnie zgłosili wynalazek. Dzięki niemu można było zwiększyć głębokość wierconych szybów ponad dwukrotnie.

Podziemne wybuchy

W ciągu następnych dziesięcioleci naszego wieku wiele było nowych rozwiązań, mających zasadnicze znaczenie dla techniki wiertniczej — że wspomnimy choćby o radzieckich turbowiertach. Jednakże czasy najnowsze zapowiadają rewolucyjne zmiany w wiertnictwie naftowym, wprowadzenie takich technik wydobywania, dzięki którym sięgnąć będzie można do złóż znanych, ale trudnych lub niemożliwych do eksploataowania.

Gra warta jest przysłowiowej świeczki o tyle, że owe złoża są ogromne. I tak np. w Stanach Zjednoczonych ocenia się zasoby ropy naftowej, występujące w udokumentowanych, ale nieprzemysłowych złożach, jako dwa i pół raza większe niż światowe zasoby bilansowe — czyli te, które ze względu na wymagania przemysłowe i warunki geologiczne nadają się do eksploatacji przy dzisiejszym stanie techniki.

Co więc pozwoli nam sięgnąć po ropę naftową z tych nieprzystępnych złóż? Energia jądrowa.

Otóż w ostatnich latach rozpoczęto w ZSRR i USA na złożach pozabilan-

sowych eksperymenty z zastosowaniem energii jądrowej do eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego, a także innych surowców. Sam zabieg — mówiąc w skrócie — polega na wytworzeniu nad ładunkiem jądrowym, umieszczonym w otworze, olbrzymiej strefy spekań, aby tą drogą uzyskać lepszą drożność skały kolektorowej oraz znaczne poprawienie współczynnika odzyskania złoża.

Prace nad wykorzystaniem wybuchów nuklearnych dla wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego w Związku Radzieckim są już znacznie zaawansowane. Przeprowadzono już na niektórych obszarach naftowych podziemne wybuchy nuklearne przy użyciu ładunków jądrowych o sile wybuchu rzędu 40 kiloton.

W sferze projektów przemysłowego zastosowania energii jądrowej do eksploatacji bogactw ziemi znajdują się niskoprocentowe lub głęboko zalegające złoża miedzi. Warto dodać, że zastosowanie eksplozji nuklearnej do celów przemysłowych obejmuje też takie prace, jak budowa zbiorników wodnych, przebijanie kanałów, tworzenie podziemnych zbiorników magazynów itp. Jak wiadomo, istnieje np. koncepcja budowy nowego Kanału Panamskiego przy zastosowaniu serii wybuchów jądrowych.

TOMASZ MIECIK

Rusza nowa produkcja

PIERWSZA FABRYKA
POLSKIEJ CREMPLINY

W Łodzi przekazana została do eksploatacji pierwsza w kraju fabryka dzianin podobnych do tkanin, tj. polskiej crempliny. Już w bieżącym kwartale zakład, będący pierwszym obiektem kombinatu tekstylnego-odzieżowego „Teofilów”, wyprodukuje 250 tys. m tych nowoczesnych materiałów z bistoru, do końca zaś roku dostarczy 2 mln. m.

Całkowite zakończenie budowy „Teofilowa”, będącego największą inwestycją przemysłu lekkiego, przewidziane jest w końcu 1974 r.

Na razie odbiorcami teofilowskiej crempliny będą Zakłady Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego, które już na sezon wiosenno-letni uszyją sporo ilości modnych i praktycznych ubiorów z tego materiału. Jednym z pierwszych klientów „Teofilowa” jest Iódzka „Telimena”.

SZLIFIERKI UNIWERSALNE

W Zakładach Mechanicznych w Tarnowie (główny producent szybkoobrotowych tokarek i obrabiarek w kraju) ruszyła produkcja polskich szlifierek uniwersalnych o-brotowych — typu rup-28, opracowanych wg licencji francuskiej.

Szlifierka ta jest jedynym tego typu urządzeniem produkowanym w krajach socjalistycznych. W br. wyprodukuje się ich ok. 100 sztuk. (PAP)

Na przykład chemia

Podniesie się standard życia

Uchwała VI Zjazdu partii w praktyce

We wszystkich resortach powstają programy nakreślające główne kierunki realizacji uchwały VI Zjazdu partii. Odbijają się one na ministerstwach i zjednoczeniach, na których precyzuje się główne zadania, wynikające z wytycznych VI Zjazdu dla danej dziedziny gospodarki, określa terminy realizacji tych zadań oraz komórki organizacyjne odpowiedzialne za ich wykonanie.

Realizacja programu przegotowanego w przemysle chemicznym wymagać będzie nie tylko dalszego dynamicznego wzrostu produkcji, ale również zmian w programowaniu rozwoju chemii, która ma decydujący wpływ na unowocześnianie innych gałęzi przemysłu. Tempo jej wzrostu powinno wyprzedzać inne dziedziny gospodarki i dlatego niezbędne jest spojrzenie perspektywiczne — do 1980 r. W opracowanym programie dokonano wyboru najważniejszych kompleksowych problemów. Jednym z nich jest udział przemysłu chemicznego w rozwoju rolnictwa i produkcji środków żywnościowych. W tym celu chemia powinna zwiększyć do stawy i zapewnić wyższą jakość nawozów sztucznych, środków ochrony roślin oraz dodatki do pasz (premię, antybiotyki i witaminy).

Drugi kompleks problemów wiąże się z produkcją przemysłu chemicznego na potrzeby budownictwa mieszkaniowego,

przemysłu meblarskiego i gospodarki komunalnej. Chemicy zamierzają wystąpić z konkretną inicjatywą i ofertą szerszego niż dotychczas wykorzystywania w tych działach tworzyw sztucznych.

Aby podnieść standard życia, konieczne jest zwiększenie produkcji na potrzeby przemysłu lekkiego, a więc dostarczenie fabrykom odpowiedniej ilości i jakości włókien chemicznych, zwłaszcza syntetycznych; barwników oraz środków uszlachetniających. Szczególną rolę ma do spełnienia chemia w dziedzinie szybko rozwijającej się motoryzacji. Obok elementów służących do bezpośredniej produkcji samochodów, musi zwiększyć dostawy paliw, dobrych farb i lakierów.

Przemysł chemiczny w ogóle za mierz poświęcić więcej uwagi potrzebom rynku krajowego. Już w 1972 r. bezpośrednie dostawy artykułów chemicznych na rynek przekroczyły kwotę 40 mld zł. Bardzo duże możliwości zwiększenia zbytu tych produktów istnieją na wsi. Konieczna jest jednak nie tylko rozbudowa sieci handlowej, której niedostatek utrudnia sprzedaż, ale również lepsze dostosowanie tych dostaw do specyfiki wsi (chodzi m. in. o środki do dezynfekcji wody, do utrzymania higieny w budynkach gospodarczych itp.). Trzeba także rozszerzyć asortyment poszukiwanych wyrobów „1001 drobiazgów”, produkowanych głównie z tworzyw sztucznych.

Aby wykorzystać potencjałne możliwości rozwoju eksportu, niezbędne jest przygotowanie nieodwrotnego planu dostaw półproduktów i produktów chemicznych. Sprzyjać temu będzie realizacja kompleksowego programu integracji gospodarczej, uchwalonego na XXV sesji RWPG w Bukareszcie. Z niektórymi krajami przeprowadzono już rozmowy w tej sprawie; z innymi rozpoczyna się one w najbliższym czasie. Natomiast program eksportu do krajów kapitalistycznych oparty zostanie na

podstawie długoletnich umów gospodarczych.

Przemysł chemiczny będzie rozwijać się głównie przez intensyfikację zdolności produkcyjnych, toteż konieczne jest usprawnienie gospodarki remontowej (zwłaszcza w tzw. ciężkiej chemii), dalszy rozwój postępu organizacyjno-technicznego oraz rekonstrukcja i modernizacja instalacji.

★

Również w resorcie żeglugi przystąpiono do realizacji programu pracy na najbliższe lata, przygotowanego na podstawie materiałów i wniosków zebranych w czasie zjazdowej dyskusji i zawartych w uchwale VI Zjazdu. (PAP)

Marynarka wojenna USA na stałe na Oceanie Indyjskim?

Rzecznik Departamentu Obrony USA Jerry W. Friedheim odbył w czwartek konferencję prasową poświęconą wyłącznie obecności militarnej Stanów Zjednoczonych w rejonie Oceanu Indyjskiego. Z wypowiedzi Friedheima wynika niewątpliwie, że wejście okrętów amerykańskich do Zatoki Bengalskiej podczas ostatniego konfliktu indyjsko-pakistańskiego rozpoczęło regularne operacje morskie USA w tym rejonie.

Agencja Associated Press w relacji z konferencji prasowej Friedheima nazwała wprowadzenie okrętów amerykańskich na stałe na Ocean Indyjski „historycznym wydarzeniem w polityce USA”.

Jak wiadomo, okręty amerykańskie wpłynęły do Zatoki Bengalskiej 14 grudnia ub. roku rzekomo po to, by w razie potrzeby umożliwić ewakuację obywateli USA z Bangalu Wschodniego. W chwili zakończenia działań wojennych oczekiwano, że okręty te powrócą do Azji Południowo-Wschodniej. Odpiły one jednak tylko nieco na południe i rozpoczęły — jak określili to Pentagon — normalne ćwiczenia.

Pytany o termin wyjścia tych okrętów z Oceanu Indy-

skiego, Friedheim powiedział, że na razie pozostają one tam na czas nieokreślony. Departament Stanu poinformował w czwartek, że USA i Bahrajn zawarły porozumienie, zgodnie z którym Stany Zjednoczone przejmą kontrolę nad dawną brytyjską bazą morską na terytorium Bahrajnu. (PAP)

Pożegnalny występ Chóru Chłopięcego z Hanoweru

Dzisiaj w Sali Renesansowej Poznańskiego Ratusza odbędzie się ostatni koncert Chóru Chłopięcego z Hanoweru — pod dyktando Heinza Henniga. 70-osobowy chór w czasie pobytu w naszym kraju koncertował w Gnieźnie, Pile oraz w Poznaniu i przyjmowany był bardzo gorąco przez melomanów. Podczas 20-letniego istnienia występował przed publicznością Francji, Hiszpanii, Norwegii, Szwecji, Szwajcarii, Danii, Belgii i Holandii, w której w roku 1951 rozpoczął swoje zagraniczne wояże. W najbliższym czasie koncertować będzie w Grecji. W następnym roku przewidziany jest wyjazd na dłuższe tournée do Ameryki Południowej. W Polsce występuje po raz pierwszy.

Jak nam oświadczył dyrygent chóru Heinz Hennig, miło mu bardzo powołać program przygotowanego w związku z 400-leciem urodzin Michała Pretoriusa, publicznosc polska przyjmowała poszczególne utwory bardzo ciepło.

— Jestem przekonany, że nasz pierwszy pobyt w Polsce przyczyni się do pogłębienia współpracy z naszym odpowiednikiem — Pożegnany Chórem Chłopięcym pod dyktando Jerzego Kurczewskiego, pozwól na stałą wymianę zespołów oraz doświadczeń. (jki)

Sprostowanie

Wczoraj, na str. 3, opublikowaliśmy pełną listę odznaczonych w Poznaniu z okazji 30 rocznicy PPR. Jak się okazuje — lista zawierała błędy.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy — Stanisław Zapeński wstąpił do PPR w okresie okupacji hitlerowskiej w 1942 roku, pracując w ZNTK, a nie — jak mylnie podano — w HCP.

Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Lucjan Dehmel, Ludwik Horala, Marian Łyszczyk, Izidor Pieterrek, Bernard Skóra, Jan Wichrzyński, Stanisław Wilk, Józef Wronka.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Kazimierz Dubiński, Jadwiga Grewling, Bogumiła Maćkowska, Józef Mrówka, Władysław Poprawa.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Helena Bączkowska, Jadwiga Franciszkowska, Kazimierz Gorzejewski, Henryk Smoczyński, Kazimierz Strzelczak, Henryk Sworek.

Przepraszamy. (—)

Przepraszamy. (—)

Ten wielkiej wagi dokument będzie stanowił podstawę dalszych prac stałej Komisji Handlu Zagranicznego RWPG. W trakcie obrad skonkretyzowano zadania komisji na najbliższe lata, a w niektórych sprawach nawet do 1980 r. Realizacja tych zadań będzie sprzyjać dalszemu rozwojowi handlu między krajami RWPG. Będziemy nadal również doskonalić formy i metody handlu między krajami RWPG. Prace w tym zakresie zostały już rozpoczęte. Zmierzają one do uelastycznienia działalności handlowej na wszystkich szczeblach — do przedsiębiorstw włącznie, przy zachowaniu kierowniczej roli ministerstwa handlu zagranicznego.

Ustalono, że plan realizacji kompleksowego programu integracji gospodarczej w dziedzinie handlu zagranicznego będzie w miarę potrzeby rozszerzany i konkretyzowany — tak, aby handel zagraniczny aktywnie oddziaływał na proces integracji i trwał, planowo powiązania między gospodarkami krajów członkowskich RWPG. (PAP)

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

w sprawie produkcji, poprawy jakości i zaopatrzenia w o-dzież ochronną, roboczą i sprzęt ochrony osobistej. Uchwała ma na celu kodyfikację przepisów obejmujących produkcję odzieży ochronnej i sprzętu oraz zasady gospodarowania tą odzieżą i sprzętem.

Prezydium Rządu rozpatrzyło i przyjęło program rozszerzania mechanicznego udoju mleka w gospodarstwach rolnych, zwiększając za w gospodarstwach indywidualnych.

W związku z przewidywanym poważnym zwiększeniem eksportu budownictwa w bieżącej pięcioletce i w celu stworzenia niezbędnych warunków dla sprawniej realizacji tych zwiększonych zadań Prezydium Rządu powołało uchwałę w sprawie zasad i warunków realizacji eksportu budownictwa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Prezydium Rządu postanowiło uznać Stowarzyszenie Architektów Polskich za stowarzyszenie wyższej użyteczności. Postanowienie Prezydium Rządu podkreśla rangę Stowarzyszenia, a także zawodu architekta oraz ich społeczną odpowiedzialność za kształtowanie materialnego i kulturalnego rozwoju kraju.

PAP

Zabójca z Międzyzdrojów stanie przed sądem

Na wokandę Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie — informuje „Życie Warszawy” — 11 bm. wejdzie sprawa, która w maju 1971 roku szerokim echem odbiła się w całej Polsce. Krzysztof Rutkowski z Warszawy, pobity przez Adama Lewandowskiego, kelnera restauracji „Europa” w Międzyzdrojach zmarł w kilka godzin po zaficiu.

Akt oskarżenia zarzuca Lewandowskiemu umyślnie zabójstwo, a mianowicie, iż — jak stwierdza akt oskarżenia — „godząc się na pozbawienie życia Krzysztofa Rutkowskiego, zadał mu silny cios pięścią w głowę, wskutek czego Rutkowski upadając uderzył głową o podłogę i doznał złamania kości pokrywającej podstawy czaszki. Lewandowski następnie wyrzucił go na zaplecze lokalu, rzucił na betonową posadzkę w konsekwencji czego Rutkowski poniósł śmierć”.

Ustalenia tych faktów dokonano na podstawie opinii poszerzonego składu biegłych, którzy uściślili pierwotnie wydaną opinię dotyczącą sposobu działania kelniera i przyczyn śmierci. Sąd bowiem zwrócił Prokuraturze Wojewódzkiej do uzupełnienia aktu oskarżenia sporządzony w lipcu 1971 r. Kelner Adam Lewandowski odpowiadać będzie jednocześnie za pobicie, bądź udział w pobicu 7 innych konsumentów w okresie od maja 1970 r.

Zakończenie przewodu sądowego przewidziane jest 4 lutego br. (—)

Z pracowni polskich uczonych

Czy ludzie będą żyli z przeszczepioną wątrobą?

Jedną z nagród roku 1971 Sekretarza Naukowego PAN, przyznana została za przygotowanie do przeszczepienia wątroby, prowadzone w zespole chirurgii doświadczalnej i transplantologii Centrum Medycyny Klinicznej i Doświadczalnej PAN.

— Jaki jest obecny stan badań i co stanowi największą trudność? — z takim pytaniem redakcja PAP zwróciła się do prof. dr. J. Jana Nieulubowicza, pod którego kierunkiem prace są prowadzone.

Transplantacja wątroby to zadanie bardzo trudne i złożone. W świecie przeprowadzono 139 tego typu zabiegów, tylko 11 pacjentów żyje. (Są to dane wg międzynarodowego rejestru transplantacyjnego sięgające połowy 1971 roku). Najlepsze wyniki uzyskane są u dzieci — jeden z takich pacjentów żyje już 3 lata z obcą wątrobą.

Wiele problemów wynika z faktu wielkiej złożoności budowy wątroby i jej skłonności do zakażeń. Sytuacja jest tu znacznie trudniejsza niż przy przeszczepianiu nerki. Jeśli bowiem przeszczepiony narząd nie od razu funkcjonuje prawidłowo, czy występują zakłócenia w jego pracy, można się posłużyć sztuczną nerką.

Najtrudniejszy problem wiąże się z koniecznością przechowywania wątroby poza ustrojem w ciągu kilku godzin, jakie muszą upłynąć od pobrania tego narządu do wszczepienia go pacjentowi. Przy bezpośrednim przeszczepie nerki okres ten sięga 1 do 1,5 godziny. W przypadku przeszczepienia wątroby istnieje konieczność utrzymania tego narządu poza organizmem

człowieka przez 4 do 5 godz. Okresu tego nie można skrócić z uwagi na „długotrwałe i skomplikowane zabiegi chirurgiczne wiążące się z pobraniem wątroby, a następnie z jej zespoleniem z organizmem pacjenta.

Wątroba jest niezwykle wrażliwym narządem i niewłaściwe przechowywanie jej przez kilka godzin poza ustrojem kryje w sobie niebezpieczeństwo zaburzenia jej funkcji biologicznych czy nawet wywołania nieodwracalnych zmian.

Wszystko to powoduje, iż przeszczepienie wątroby wymaga gruntownego przygotowania zarówno od strony samej techniki chirurgicznej jak też bardzo szczegółowych i wnikliwych badań naukowych, obejmujących niezwykle złożone zagadnienia z dziedziny immunologii. (PAP)

Wizyta delegacji z Cottbus

Dokończenie ze str. 1

stów sąsiadujących ze sobą krajów Polski i NRD.

Sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski omówił następnie sytuację gospodarczą województwa, a sekretarz KW Jan Ławiniczak — zadania województwa w dziedzinie produkcji rolnej.

I sekretarz Komitetu Obwodowego SED Werner Walde podzielił się z towarzyszami z Polski doświadczeniami w zakresie pracy partyjnej oraz przedstawił sytuację gospodarstwa okręgu Cottbus.

W spotkaniu uczestniczyli również przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbal.

Uzgodniono ramowy plan współpracy obu komitetów na rok 1972.

W godzinach popołudniowych goście z NRD w towarzystwie Jerzego Zasady i Tadeusza Grabskiego zwiedzili Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”, a następnie spotkali się z kierownictwem i aktywnym zakładowym. Dyrektor „Goplany” Jan Rymar zapoznał gości z perspektywami rozwoju fabryki.

Dzisiaj delegacja z Cottbusu zwiedzi gospodarstwo PGR w Owińskach. (o-bw)

Z Indochin

Bilans amerykańskich zbrodni

Komitet d/s badania zbrodni wojennych imperialistów amerykańskich i ich marionetek w Wietnamie Południowym opublikował specjalny komunikat, w którym omawia towarzyszącą realizowanemu w ciągu ostatnich trzech lat programowi „wietnamizacji” wojny, politykę represji, tortur i więzienia stosowaną wobec patriotów i innych osób bezprawnie aresztowanych w Wietnamie Południowym przez Amerykanów i władze marionetkowe.

Komunikat stwierdza, że funkcjonariusze administracji marionetkowej oraz funkcjonariusze realizujący różne programy w ramach pacyfikacji aresztują ludzi bez żadnego uzasadnienia. „Podejrzanych” torturują się w bestialski sposób, a następnie wsadza do więzień lub masowo likwidują.

W siedmiu tysiącach oficjalnych lub tajnych więzień na terenie całego Wietnamu Południowego po zostaje w chwili obecnej 300 tysięcy patriotów. Swego czasu głośna była sprawa tzw. klatek tygrysich na wyspie Poulo Condore. Zamiast zlikwidować je, jak domagała się tego postępowania opinia publiczna, zbudowano tam 36 nowych klatek. Amerykanie przeznaczyli 172 tys. dolarów na budowę 4.065 nowych cel typu „klatka tygrysa”. Różne

Odbudowa spalonego fińskiego statku

Do basenu Gdańskiej Stoczni Remontowej wpłynął 7 bm. przyholowany z Antwerpii przez jednostkę PRO „Perkun”, statek bandery fiński „Merita”. Remont tego masowca będzie jednym z największych jednostkowych zadań w historii stoczni. Tym razem zakład przeprowadzi po raz pierwszy odbudowę statku. Niedawny pożar na „Mericie” zniszczył mostek kaptanki i pomieszczenia na środku okrętu. Przywrócenie stanu pierwotnego wymaga prac, których na ogół nie prowadziła stocznia remontowa. „Merita” zostanie równocześnie poddana okresowemu remontowi. (PAP)

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW złożył w piątek oświadczenie, w którym katętycznie potępił nowe naloty amerykańskiego lotnictwa na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W dniu 2 i 3 stycznia samoloty amerykańskie bombardowały niektóre rejony prowincji Quang Binh, a 5 stycznia — ostrzelały przy użyciu rakiet skupiska ludzkie w prowincji Hoa Binh.

Wznowienie przez lotnictwo USA barbarzyńskich, masowych bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu wywołuje protesty społeczeństwa polskiego. Na odbywających się masówkach polscy robotnicy domagają się natychmiastowego zaprzestania nalołów na terytorium DRW i wycofania z tego kraju amerykańskich wojsk interwencyjnych. (PAP)



Dzisiejszy serwis informacyjny o pracownikach Bogna Wolciechowska

O upowszechnienie wiedzy marksistowsko-leninowskiej

Skutkiem rozwoju budowy nictwa socjalistycznego są przemiany społeczne, stwarzające nowe układy stosunków między ludźmi. Sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR i zjazdowe przemówienie Edwarda Gierka ukazują te zmiany w ich dynamice. Formują się i rozwijają nowe skupiska klasy robotniczej, zwiększa się ranga i pozycja robotników w wielkich zakładach przemysłowych, w miastach mieszka 52 procent ludności, a w parze z tym wzrasta liczba członków rodzin chłopskich, pracujących w przemyśle, lecz mieszkających na wsi.

Z pracy poza rolnictwem utrzymuje się już 70 procent mieszkańców kraju. Szeregi klasy robotniczej w coraz większym stopniu są zasilane wykształconymi w szkołach zawodowych absolwentami. Udział tych wykwalifikowanych robotników w przemyśle wynosi już 28 procent ogółu zatrudnionych.

Liczba osób z wyższym wykształceniem przekroczyła 600 tysięcy, z czego 150 tysięcy przystąpiło do pracy w gospodarce narodowej w ostatnim pięcioleciu. Wykształcenie średnie ma już 3,1 mln osób, a zasadnicze zawodowe 1,7 mln osób.

Przedstawione tu w skrócie, a wykazujące nie tylko o zmianach ilościowych, lecz przede wszystkim jakościowych. Społeczeństwo polskie 1971 to w dużej części społeczeństwo ludzi wykształconych w socjalistycznych szkołach i uczelniach, związanych z wielkim przemysłem, zdolnych do dalszego intensywnego rozwijania nowoczesnej, socjalistycznej cywilizacji. Jest to kapitał kadr bezcenny. Dzięki nim otwierają się nowe perspektywy i kształtują realnie nowe aspiracje społeczne.

Ale, jak to słusznie podkreślono na Zjeździe, właśnie te nowe perspektywy i aspiracje wymagają rozwijania, reformowania systemu oświaty, któ-

ry nie nadają za dynamiką społeczno-gospodarczych przemian. Wymagają modernizacji studiów we wszystkich zakresach, a w parze z tym, rzecz bardzo ważna, udoskonalenia — we wszystkich uczelniach i na wszystkich kierunkach studiów — nauczania przedmiotów ideologicznych: marksistowskiej filozofii, ekonomii politycznej i podstaw nauk politycznych.

W nauczaniu wymienionych przedmiotów było wiele zaniedbań. Ocena Edwarda Gierka jest tutaj surowa: „Ograniczono nauczanie marksizmu-leninizmu w systemie szkolnym, likwidowano szkoły partyjne, tolerowano chwiejność ideologiczną, rewizjonizm i oportunizm”. W ślad za tym Edward Gierek oświadczył: „Rozpoczęliśmy nadrobić nie tych zaniedbań i będzie my w tym działaniu konsekwentni. Wiemy bowiem, że tam, gdzie słabnie myśl twórca a działalność frontu ideologicznego jest anemiczna i nie zdecydowana, tam zawsze wciąż się przeciwnik i próbuje de formować świadomość społeczną”.

Idzie tu zwłaszcza o zwiększenie aktywności — co moc no akcentowali działacze występujący w Zjazdowym Zespole do spraw Młodzieży — w upowszechnianiu postawy ideowej, zaangażowanego, wyposażonego w wiedzę marksistowsko-leninowską człowieka na miarę rewolucji naukowo-technicznej okresu budowy socjalizmu. Zadania wynikające z określonego przez Zjazd programu — stwierdzono tam — wymagają jedno litego działania wszystkich organizacji młodzieżowych na polu wychowania komunistycznego.

Edward Gierek w referacie programowym podkreślił potrzebę przyspieszenia rozwoju marksistowsko-leninowskich nauk społecznych i związanych z tym naukowych badań problemów społecznych. Rezultaty tych prac powinny być wykorzystane w szkoleniu i propagandzie, o-

świacie i środkach masowej informacji.

Nawiązując do tych programów założeń, Zjazdowy Zespół Oświaty i Nauki podkreślił szczególnie doniosłą rolę nauk społecznych, które po winny twórczo wpływać na kształtowanie sfery ideologii i być ofensywne w walce przeciwko obcym wpływom ideologicznym. Zaś w Zespole Problemów Propagandy i Informacji mówiono o potrzebie ukazywania kształtu społecznych stosunków. Trzeba więc wzorować na miarę dzisiejszych zadań uzupełniać wychowaniem ludzi dostosowanych do potrzeb komunistycznej przyszłości.

Dla upowszechnienia nauki marksistowsko-leninowskiej uczyniono u nas już niemało. Ale potrzeby teraźniejsze i perspektywa przyszłości wymagają szerokiego upowszechnienia marksizmu-leninizmu, jego wszystkich składowych części: ekonomii politycznej, socjalizmu naukowego i naukowego światopoglądu. Awans kulturalny społeczeństwa, w szczególności klasy robotniczej, miliony ludzi wykształconych w socjalistycznych szkołach i uczelniach, wszystko to stwarza możliwości rozwijania pracy na polu wychowania socjalistycznego wyjątkowo duże.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Wczasy dla studentów

Styczeń jest gorącym miesiącem na uczelniach. Kończy się semestr, trwają zaliczenia i przygotowania do zimowej sesji egzaminacyjnej. Jednocześnie jednak myśli się już o zbliżającym się zimowym odpoczynku.

Zrzeszenie Studentów Polskich przygotowuje na czas przerwy międzysemestralnej ok. 30 obozów zimowych. Oplaty za pobyt na studenckich obozach zimowych dostosowane są do kieszeni studenckich, a młodzież znajdująca się w trudniejszej sytuacji materialnej otrzyma zniżkę lub zostanie całkowicie zwolniona z opłat. Wyposażenie w sprzęt sportowo-turystyczny również nie będzie problemem, można bowiem wypożyczać go za niewielką opłatą w specjalnych punktach ZSP.

Wypoczynek na obozach zimowych urozmaicony będzie spotkaniami z ciekawymi ludźmi — działaczami politycznymi, publicystami, autorami książek. Uczestnicy obozów będą mieli również okazję bliżej poznać region, w którym będą przebywać. (PAP)

Spotkanie to nie miało nic z oficjalności. Przygodkowo zebrana grupa działaczy ZMW w przededniu Wojewódzkiego Zjazdu Sprawozdawczego — Wyborczego, zapragnęła podzielić się swoimi myślami, refleksjami, tym co cieszy i napawa optymizmem, a także młodzieńczymi niepokojami i niespełnionymi ambicjami.

Dyskusję zajął Andrzej Nowak z Zarządu Wojewódzkiego ZMW.

— Jesteśmy przede wszystkim organizacją ideowo-wychowawczą. Dlatego — obok wszystkich zadań, które można by określić jako prace od podstaw, musimy wypełniać codziennie wielkie zadanie, jakim jest socjalistyczne i patriotyczne wychowanie młodego pokolenia wsi. Naszą sprawdzoną metodą jest wychowanie przez działanie. Są to działania konkretne w formie, a doniosłe dla rozwoju rolnictwa i przebudowy wsi. Wysuwamy zadania i hasła szczególnej wagi, jak: „Wszyscy uczymy się zawodu”, „każdy kłosa na wagę złota”; każda nowa wiosna witamy akcją młodzieżowego czynu nad uprawianiem wsi i miasteczek, domów kultury i klubów, stajemy do budowy i naprawy dróg. Jednocześnie prowadzimy wielką pracę oświatowo-polityczną dla zdobycia wiedzy o Polsce, i świecie współczesnym.

Zygmunt Paszkowski — kierownik szkoły w Koźminku pow. Kalisz.

— Wszystko to należy uznać za piękne i słuszne. Jednak rzeczywistość społeczna naszej wsi jest niezmienne złożona. Zaś zadania, jakie stawia się przed młodzieżą są często zbyt górnolotne ogólnikowe i nie trafiają w pełni do jej świadomości. Wydaje mi się, że wciąż za wiele operuje my sloganami, za dużo otrzymujemy odgórnych dyrektyw. Jeśli nawet są one wykonywane, to w sumie jednak taki styl pracy kształtuje postawy bierności, nie wywołuje inicjatyw i ambicji. Mówię o tym, będąc jeszcze pod wrażeniem katowickiego spotkania młodzieży i serdecznych słów Edwarda Gierka wypowiedzianych pod naszym adresem, a powtórzonych na VI Zjeździe partii. Dano w nich — jak nigdy dotąd — wyraz zaufania partii do młodego pokolenia, ale i stawia się przed nim nowe, wyższe wymagania.

Młoda wieś prosi o głos

Sprostować im może tylko człowiek aktywny, odważny, z inicjatywą, w pełni świadomy swoich racji ideowych. Sprawy tych nie zalecają ani okólniki, ani organizowane odgórnie akcje, jednakowe dla wszystkich. Trzeba dać młodym

O sprawach ZMW przy okrągłym stole

swobodę wyboru tego, co w danej chwili i dla danego środowiska jest najkorzystniejsze, najbardziej społecznie potrzebne. Należy też skończyć z oceną pracy kół ZMW przez przyzmat sprawozdań.

Marian Brajer — kierownik MBM w Biniewie pow. Ostrów.

— Wydaje mi się, że za mało stawia się przed młodzieżą problemów istotnych dla życia społeczno-gospodarczego danego środowiska. Nas nie może już zadowolić urządzenie akademii czy też szkolenia. Mam tu na myśli wciąż jeszcze nikły udział młodych w radach narodowych, zarządach kółek rolniczych i organizacjach spółdzielczych. Wszyscy wiedzą, jak trudno pozyskać dziewczynę czy chłopca głosy przy jakichkolwiek wyborach. Ludzie starsi mają swoje życiorysy — jeden zapisał go walką z okupantem, ktoś inny działalnością polityczną w czasie utrwalania władzy ludowej. A przecież wielu z tych ludzi nie jest już w stanie sprostać dzisiejszym, rosnącym wciąż zadaniom. Uważam, że ruch kadrowy w Polsce gromadzkim jest niezmiennie powolny. Sprawia to, że ludzie z inicjatywą i kwalifikacjami nie mają możliwości sprawdzenia się w działaniu.

Aleksander Nowak — kierownik zakładu w Kombinacji.

Na zdjęciu: grupa delegatów na Zjazd Wojewódzki ZMW dyskutuje na temat najistotniejszych spraw swojej organizacji.

Fot. — D. Matuszewska



cie PGR Karolew pow. Gościń.

— Sądę, że na młodzież winny więcej niż dotychczas stawiać kierownictwa PGR. W naszym kombinacie tak właśnie się robi i o pewno przynosi to pożytek. Chciałbym jednak nawiązać do tego, o czym mówił kolega Paszkowski, mianowicie do odgórnie organizowanych akcji oraz sprawozdawczości. Jestem zdania, że trzeba nam podejmować czyny społeczne w takim czasie i o takim charakterze, by przynosiły największe korzyści danemu środowisku. Niewielka bowiem będzie korzyść na przykład z kopania w niedzielę rowu, czy naprawiania drogi, gdy właśnie w tym czasie trzeba na gwałt zbierać siano z łąk, zboże z pól lub dokonywać pilnie podorywek.

Kazimiera Urbaniak — wychowawczyni przedszkola w Prażuchach pow. Kalisz, radna GRN.

— Chcę poruszyć sferę spraw społeczno-obyczajowych, takich zjawisk jak kłótnie, alkoholizm, różne przejawy niesprawiedliwości, z którymi musimy i powinniśmy my walczyć. Aby ta walka była skuteczna, trzeba nam uzyskać miejsca w radach narodowych i organizacjach społeczno-politycznych oraz gospodarczych. Cóż bowiem znaczący samotny głos młodego radnego, czy członka zarządu kółka rolniczego, wybranego „z klucza”, dla formalności?

Janusz Klim — agronom z Jaraczewa pow. Jarocin.

— Ale bywa i odwrotnie. Gdy już wybiorą „młodzieżowca” i pokaże, że coś potrafi, robi się z niego przysłowiowego wielbłąda. Nie trudno wówczas zgubić się w obowiązках czy popełnić błąd, który oceniony zostanie tym surowiej, że zawniósł młody człowiek.

Trudno tu pomieścić wszystkie sprawy, poruszane w tej przygodkowej zaaranżowanej dyskusji. Były w niej pytania i pretensje, czemu brak dotąd solidnych projektów budynków inwentarskich i mieszkalnych; dlaczego nadal w powiatach jest tak bardzo oczekiwana mała mechanizacja gospodarstw; dlaczego co roku powtarzają się braki części zamiennych; czemu ludzie odpowiedzialni za prawidłowy bieg spraw społeczno-gospodarczych wsi i rolnictwa mierzwią czas na bezpłodne sprawozdania.

Była w tych wypowiedziach pasja społecznej działalności i twórczy niepokój. Przede wszystkim zaś towarzyszyło im przeświadczenie, że własny los można zabezpieczyć i ułożyć szczęśliwie tylko na drodze pomyślnego rozwoju swojego środowiska, własnej grupy społecznej, swego narodu.

FELIKS BIŁOS

Przygotowania do wojewódzkiego zjazdu ZSL

Ożywiony ruch panuje obecnie w instancjach i ogniwach terenowych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego Wielkopolski. Trwają przygotowania do wojewódzkiego zjazdu ZSL, który odbędzie się w Poznaniu 10 lutego. Zakończono zebrania sprawozdawcze w kołach wiejskich, a obecnie przeprowadza się takie same zebrania gromadzkich komitetów, na których omawiane są zadania wsi i rolnictwa w nowej sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej po VI Zjeździe PZPR. Przygotowuje się wnioski i dezyderaty na wojewódzki zjazd Stronnictwa, który dokona analizy dorobku i dotychczasowej działalności wielkopolskiej organizacji oraz wytyczy kierunki dalszej pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej.

W najbliższy wtorek 11 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w celu zatwierdzenia sprawozdania Prezydium WK z działalności organizacji w mijającej kadencji i przedyskutowania projektu uchwały, jaką Komitet przedłoży zjazdowi.

Należy zaznaczyć, że tak w okresie listopadowych i grudniowych zebrań sprawozdawczych w kołach wiejskich ZSL, jak i podczas kończących się zebrań sprawozdawczych gromadzkich komitetów, ludowcy wielkopolscy akceptowali w całej rozciągłości nową politykę rolną wytyczoną przez wspólne uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL a potwierdzoną przez VI Zjazd partii. Dyskutowano z gospodarską troską i wnikliwością nad metodami i kierunkami realizacji planowych

założeń w zakresie rozwoju rolnictwa i przeobrażeń społeczno-ekonomicznych na wsi wielkopolskiej. Materiały z tych dyskusji stanowiąc podstawę wskazań, jakie dla dalszej pracy wielkopolskiej organizacji Stronnictwa przyjmie Wojewódzki Zjazd Delegatów. (Kj)

Kariere ropy naftowej zwykłyśmy wiązać z rozwojem motoryzacji, lotnictwa i chemii. To prawda, że ropa naftowa jest w naszych czasach surowcem stosunkowo młodym, choć znana jest od czasów niepamiętnych. Ślady ropy stwierdzono w starożytności, Rzymianie znali ją jako środek leczniczy...

Nafta na kiju

Także na ziemiach polskich wykorzystanie ropy naftowej ma długą historię. O złożach ropy wspominają pisane źródła polskie już w XVI i XVII wieku. Jaka była technika jej wydobywania?

Sposoby znane najwcześniej były oczywiście bardzo prymitywne. Chłopi pod karpaciami kopali płytkie doły, skąd wydobrano ropę cebrzykami. Z powierzchni wody jezior i bagien zbierano ropę szmatami nawiniętymi na długie tyki, potem po odcedzeniu filtrowano ją domowym sposobem.

Postęp w wydobywaniu ropy naftowej wiąże się z nazwiskiem Łukasiewicza, choć zazwyczaj pamiętamy tylko jego lampę naftową. Ale nie dziwmy się: w dziejach techniki zaledwie kilka wynalazków o znaczeniu ogólnoswiatowym jest bez wątpienia dorobkiem polskim; jednym z nich jest właśnie lampa naftowa. Otóż w latach 60-tych ubiegłego stulecia kierowane przez Łukasiewicza kopalnie ropy naftowej przechodziły na system wiertniczy, początkowo ręczny, później maszynowo-parowy.

JAK WYDOBYĆ SKARBY ZIEMI?

Przez naocznego świadka rzecz tak została opisana:

„Sądzilibyś, żeś w Ameryce! Wokoło las jeszcze! Studnia wedle studni, tu wierca, tam pompują... skoro świder urobili już w kamieniu zagłębienie i zasypany okruszynami, zalepiony ilmem nie może się obracać, wiertacz woła o tyżkę. Jest to tulejka z zaworką u spodu, która się rozwiera przy spuszczeniu nałtym i wciąga il z kamykami. Pociągnięta zaś ku górze zamyka się zaworka, przycięnięta ciężarem ilu... Pan Łukasiewicz doglądał, wedle zwyczaju woła: „szturaj, dziecko kochane, szturaj”. Chłopi machają stąpomem, a wiertacz wierci...”

W niewiele lat później dalszy postęp w wiertnictwie naftowym również wiąże się z nazwiskiem Polaka. Pracując na roponośnych terenach Polski inżynier Wacław Wolski wynalazł i wypróbował w praktyce tzw. świder ekscentryczny, którego działanie polegało na tym, że wywiercony otwór był większy od średnicy świda.

Z owym wynalazkiem Wolski pojechał do Wiedeńskiego Urzędu Patentowego. Jednakże w poczekalni spotkał innego wynalazcę, wiertacza z Kanady o nazwisku Mac Garvey, który, podobnie jak Wolski, trzymał pod pachą tegi pakiet papierów i rysunków. Od słowa do słowa nacierza zaczęli porównywać opisy i rysunki: okazuje się, że wynalazli identyczne świdy. Cóż robić, stanęli razem przed

rzecznikiem patentowym i wspólnie zgłosili wynalazek. Dzięki niemu można było zwiększyć głębokość wierconych szybów ponad dwukrotnie.

Podziemne wybuchy

W ciągu następnych dziesięcioleci naszego wieku wiele było nowych rozwiązań, mających zasadnicze znaczenie dla techniki wiertniczej — że wspomniemy choćby o radzieckich turbowiertach. Jednakże czasy najnowsze zapowiadają rewolucyjne zmiany w wiertnictwie naftowym, wprowadzenie takich technik wydobywania, dzięki którym sięgnąć będzie można do złóż znanych, ale trudnych lub niemożliwych do eksploatacji.

Gra warta jest przysłowiowej świeczki o tyle, że owe złoża są ogromne. I tak np. w Stanach Zjednoczonych oceniano zasoby ropy naftowej, występującej w udokumentowanych, ale nieprzemysłowych złożach, jako dwa i pół raza większe niż światowe zasoby bilansowe — czyli te, które ze względu na wymagania przemysłowe i warunki geologiczne nadają się do eksploatacji przy dzisiejszym stanie techniki.

Co więc pozwoli nam sięgnąć po ropę naftową z tych nieprzystępnych złóż? Energia jądrowa.

Otóż w ostatnich latach rozpoczęto w ZSRR i USA na złożach pozabilan-

sowych eksperymenty z zastosowaniem energii jądrowej do eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego, a także innych surowców. Sam zabieg — mówiąc w skrócie — polega na wytworzeniu nad ładunkiem jądrowym, umieszczonym w otworze, olbrzymiej strefy spekań, aby tą drogą uzyskać lepszą drożność skały kolektorowej oraz znaczne poprawienie współczynnika odzyskania złoża.

Prace nad wykorzystaniem wybuchów nuklearnych dla wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego w Związku Radzieckim są już znacznie zaawansowane. Przeprowadzono już na niektórych obszarach naftowych podziemne wybuchy nuklearne przy użyciu ładunków jądrowych o sile wybuchu rzędu 40 kiloton.

W sferze projektów przemysłowego zastosowania energii jądrowej do eksploatacji bogactw ziemi znajdują się niskoprotentowe lub głęboko zalęgające złoża miedzi. Warto dodać, że zastosowanie eksplozji nuklearnej do celów przemysłowych obejmuje też takie prace, jak budowa zbiorników wodnych, przebijanie kanałów, tworzenie podziemnych zbiorników magazynów itp. Jak wiadomo, istnieje np. koncepcja budowy nowego Kanału Panamskiego przy zastosowaniu serii wybuchów jądrowych.

TOMASZ MIECIK

Chuligan musi płacić!

Pismo Okólne Prokuratora Generalnego PRL

Jak wiadomo w aktualnych przepisach prawnych istnieje nader szkodliwa luka, wręcz uniemożliwiająca egzekwowanie na rzecz Skarbu Państwa odszkodowania od chuligana, którego czyn spowodował konieczność leczenia na koszt ZUS ofiary chuligańskiej napaści. Na społeczną szkodliwość luki zwracały w swoim czasie uwagę urzędy, zwracała uwagę prasa, w tym „Trybuna Ludu”. Prowadzone są obecnie (nieścisłe, nadmierne długo) międzyresortowe uzgodnienia w sprawie sformułowania odpowiednich wniosków legislacyjnych.

Natomiast aktualne przepisy pozwalają na ściąganie za całą stanowczością i konsekwencją odszkodowania bez pośrednio na rzecz ofiar chuligańskich napaści, gdy ofiary te poniosły straty. Ostatnio Prokurator Generalny PRL, przypominając urzędowi prokuratorskim w specjalnym „Piśmie

Okólnym” o wielkim społecznym znaczeniu wytyczania powództw cywilnych w sprawach roszczeń majątkowych, wynikłych właśnie na skutek popełnienia przestępstwa o charakterze chuligańskim. Jak stwierdza „Pismo Okólne”:

„Konieczność kontynuowania zdecydowanej i wszechstronnej walki z przejawami przestępczości

GO NIEZŁO - INNI

o charakterze chuligańskim, wyrażając na gruncie rażącego lekceważenia podstawowych zasad porządku prawnego wymaga wykorzystania przez organa prokuratury wszystkich dostępnych środków prawnych, m. in. o charakterze prewencyjnym - wychowawczym, a także zmierzających do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, które mogą przyczynić się do wyrównania osobom pokrzywdzonym wyrządzonych szkód i do ograniczenia tego rodzaju przestępczości”.

Przepisy pozwalają poszkodowanym na dochodzenie roszczeń zarówno w procesie cywilnym jak i w procesie karnym. Możliwość uzyskania odszkodowania pieniężnego bez odrębnego procesu cywilnego, w toku procesu karnego - wytoczonego np. osobnikowi popełniającemu przestępstwo o charakterze chuligańskim - stanowi dla pokrzywdzonego duże ułatwienie, przynosi oszczędność czasu, przyspiesza rekompensatę strat. Prokurator Generalny przypomina urzędowi prokuratorskim wszystkie istotne szczegóły społeczno - prawne, związane zarówno z wnosem powództwa cywilnego w procesie karnym jak i związane z odrębnym procesem cywilnym. W szczególności - uwzględniając interes społeczny - prokurator powinien:

● w toku postępowania przygotowawczego udzielać pokrzywdzonemu - a w razie jego śmierci uprawnionym osobom - niezbędnej informacji oraz koniecznej pomocy w zakresie wytaczania powództw cywilnych przed sądem karnym (w tzw. procesie adhezyjnym) lub przed sądem cywilnym;

● powiadamiać zakład ubezpieczeń o wszczęciu postępowania karnego przeciwko sprawcy szkody i o możliwości dochodzenia odszkodowania przed sądem karnym lub cywilnym, w przypadku gdy zakład ubezpieczeń pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępcę;

● popierać w postępowaniu karnym - sądowym powództwo cywilne wytoczone przez pokrzywdzonego (w tym również przez zakład ubezpieczeń) lub inną uprawnioną osobę;

● wytaczać powództwa cywilne w procesie karnym we wszystkich wypadkach gdy pokrzywdzony obywatel występuje w postępowaniu sądowym bez pełnomocnika i nie wykazuje należytej aktywności w dochodzeniu swoich roszczeń; prokurator powinien również wytaczać takie powództwa w sytuacji, gdy przestępstwa o charakterze chuligańskim skierowane były przeciwko życiu lub zdrowiu funkcjonariuszy państwowych, w szczególności funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej;

● zgłaszać w toku postępowania karnego wnioski o orzeczenie nawiązeki we wszystkich przypadkach, gdy zachodzą materialno - prawne przesłanki wydania takiego orzeczenia.

„Pismo Okólne” wystosowane przez Prokuratora Generalnego stanowi przypomnienie o konieczności rozwijania przez urzędy prokuratorskie wszechstronnych i skutecznych działań zmierzających do łagodzenia przestępczości o charakterze chuligańskim. W działaniach tych pomoc okazująca obywateli w dochodzeniu słusznych roszczeń materialnych od przestępców - chuliganów ma szczególne znaczenie społeczne.

(Za „Trybuną Ludu”)

Swoi i obcy

Oto znów tomik „Tekstów małych i mniejszych” Adolfa Rudnickiego, który bodaj już na stałe zaniechał większych form prozatorskich, na rzecz miniatur, tak dobrze znanych z „Niebieskich kartek”. I tu, jak zwykle, uderza niezwykła wrażliwość tego pióra, odbieranie świata wszystkimi zmysłami, odbieranie impresyjnie, dygresyjnie, pozornie szczątkowe i migawkowe, w sumie jednak pełne głębi, osobliwie zadumy nad ludzkim losem, nad siłami, które powodują człowiekiem, nad nieuniknionością pewnych zdarzeń. Jest tu niekiedy i metafora filozoficzna, jest poetyckie widzenie, rozjaśniające czerni dookółną, tak jak nie brakuje smętku i swoistej pokory wobec niemożności pełnego odsonięcia skomplikowanej psychiki ludzkiej. I właśnie Rudnicki oddając ją mistrzowsko, drobnymi pociągnięciami pióra, czasem paru zaledwie kreskami, tu i ówdzie akcentem mocniejszym, jak gra fik bawiący się najbardziej subtelną kreską.

Doczekaliśmy się czwartych już „Wycieczek balonem” Stanisława Zielińskiego. Autor zmienia redakcję, w których publikuje swoje jedyne w tym rodzaju szkice, recenzje, dygresje na temat książek, licho wie w końcu, jak to zwać, ale nie zmienia stylu, formuły, i to dobrze. Przez to ten typ nuby - recenzji, a właściwie odskoczni z przeczytanej książki do własnych impresji, do uogólnień - zdobył walory trwałości i niepowtarzalności. Kto się z piszących na Zielińskiego nie gniewał (ja też), kto nie czupurzył, a przecież każdy czeka na tę wycieczkę balonową, co tu gadać, robi ona bowiem nie byle jaką prosperitą książkę. Nawet, gdy złośliwości typowe dla Zielińskiego stają się sardoniczne, gdy autor obdarty bywa ze skóry. Wycieczki balonowe Zielińskiego bowiem się liczą, zostają czymś trwałym na pogmatwanych ścieżkach naszej literatury.

Sporo godzin strawiłem nad powieścią Bogdana Wojdowskiego - „Chleb rzucony umarłym”. Pierwsza to bodaj u nas, a chyba i w europejskiej literaturze powieść o getcie pisana jasno, dosadnie, prawdziwie. O mece ludzkiej i naprzeciw wychodzącym mu okrucieństwu, nie tylko od strony przesładowców w mundurach. O

zwyczajach i obyczajach, trwających wbrew wszystkiemu a może dzięki temu wszystkiemu, by łatwiej przetrwać, nie poddać się. O cenie żywego jeszcze ludzkiego szkieletu i cenie pełnego brzucha. O ludzkiej podłości i o twardości charakteru. O życiu czy wegetacji Żydów za murem getta warszawskiego.

Z przyswojeń chciałbym uczcić czytelnika, tak jak sam się ucieszyłem, przekład

Z książką na ty

dem (przez Wierę Bienkowską i Seweryna Pollaka) szkiców i wspomnień **Maryny Cwiatajowej**, świetnej poetki. „Dom koło starego Pime-na”, to nurt osobiste traktowane szkice wspomnień, ukazujących klimat, w jakim dojrzewała twórczość Cwiatajowej, to impresje z zetknięć czytelniczych z Puszczykiem, Pucaczowem, to wreszcie wnikliwe studia, ale zawsze tak samo osobiste pisane, o Majakowskim i Pasternaku o Andrieju Biełym. Świetnie się czyta te teksty, zaznając satysfakcji bardzo osobistego przestawiania z prezentowanymi piarszami.

W serii „Powieści XX wieku”, wydawanej przez PIW, w przekładzie Ireny i Egona Na-ganowskich dopiero teraz, w 35 lat od pierwodruku jej w Niemczech, ukazała się głośna powieść Elisabeth Langgasser - „Droga przez moczary”, pisana typową niera ekspresjonistyczną, dla klimatu tej książki chyba celną i jedyną. Nadrenia w roku trzydziestym, okopy i

bunkry z pierwszej wojny, potem wieś, biedna, utylana w bagnach i grzęzawiskach. Dziwna, osobiwa, ponuro ma kabryczna przyroda i okaleczeni ludzie żyjący w koszmarnie świata przeżywanego przez pomyślna z tamtych strażaków pod Verdun czy gdzie indziej. Człowiek bez narodowości, bez imienia i nazwiska, rzucony w świat lumpów i wyrzutek.

Z narastającym zainteresowaniem czytalem wybrany i opatrzone posłowiem przez Irenę Harasimowicz tom opowiadań rumuńskich pt. „Śmierć Ipu”. Jest to chyba trafnie zrobiony przekrój literatury rumuńskiej lat sześćdziesiątych, charakteryzujący się odejściem od tła wyłącznie społecznego do indywidualności ludzkiej, z całym przydatkiem tak sztafażu przeszłości, jak i z próbami futurologicznego spoglądania w rozwój ludzkiej osobowości. Jest w tych opowieściach coś bardzo niepewnego, coś bardzo niepewnego, swoista romantyka w widzeniu przyrody i podobnie rozfalowanej psychiki ludzkiej, jest coś z rytmu cygańskich pieśni, z oszołomienia miłością, z zagubienia w społecznego człowieka.

Na zakończenie już tylko w formie notki informacyjnej, nieco o PIW-owskich, szczególnie poszukiwanych wznosiach. Z literatury amerykańskiej nowe wydanie „Chłopca z Georgii” Erskine Caldwell’a oraz „Gubernatora” Roberta Penna Warrena. Kwitujemy też wzniesienie „Portretu Doriana Graya” Oscara Wilde’a, najgłośniejszego chyba utworu genialnego DUBLINCY. No i na ostatku Irving Stone z „Pasją życia”, zawsze poszukiwaną świetną powieścią biograficzną o Van Gogh.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Laureaci plebiscytu czytelniczego „Głosu Pracy”

Wielkim wzięciem u czytelników cieszył się kolejny, szósty już plebiscyt czytelniczy „Głosu Pracy” pn. „Bliżej książek współczesnej”. Na książkę pt. „Przerwa na życie” Stanisławy Muskat-Fleszarowej, która zdobyła I miejsce w plebiscycie w grupie literatury pięknej, padło ponad 31 tysięcy głosów. Drugie miejsce zajęła książka Wojciecha Żukrowskiego „Kamienne tablice”, a trzecie powieść Bogusława Koguta - „Jeszcze miłość”.

Wiele głosów czytelniczych padło także na książki dwóch dalszych pisarzy ze środowiska poznańskiego Eugeniusza Pauksztę - „Minarety bez czarzafów” oraz Jerzego Mańkowskiego „Najpiękniej umiera gałąź”.

Największe uznanie u czytelników „Głosu Pracy” w grupie książek z dziedziny literatury społeczno-politycznej zdobyła książka Edmunda Osmańczyka „Był rok 1945”, w grupie dzieł z dziedziny literatury popularno-naukowej książka Jerzego Łojki „Dzieje pięknej Bitynki”. Trzecie miejsce w tej grupie zdobyła książka Arkadego Fiedlera „Orinoko”. Za najciekawszą pozycję wśród książek z dziedziny literatury młodzieżowej czytelnicy „Głosu Pracy” uznali pracę Marii Ziolkiewskiej „Kocha, lubi, szanuje”. Blisko 11 tysięcy głosów zdobyła książka poznańskiego pisarza Tadeusza Beceli - „Dziewczęta z internetu”. (o)

lerjugend” prawdziwa Aryjka a nie jakaś dzika Słowianka zaszła ich córeczkę w przytulku jak pospolita prostytutka.

Chodził do tego przytulku raz na tydzień i czasami pozwalano mu bawić się z dziewczynką. Bawił się z nią, śpiewał jej piosenki i miłość do córki stała się czymś głównym w jego życiu. Zobaczyć jak rosyjska radiotelegrafistka kocha swoje chłopczyka i wtedy po raz pierwszy zapytał siebie wprost: „Co my robimy? Oni są tak samo ludźmi jak i my, tak samo kochają swe dzieci i tak samo gotowi są za nie umrzeć”.

A gdy zobaczył co robi Rolf z chłopcem, podjęcie desperackiej decyzji odpowiedział mu nie rozum, lecz uczucie. W Rolfie i Barbarze przylgnęła się jak zamierzająca zabić dziecko dojrzała Luiza, która stała się dla niego symbolem zdrady.

Wróciwszy po pół godziny do przytulku stanął obok okna pomalowanego białą farbą i poczuł że w nim coś się zalało.

- Dzień dobry - powiedział do kobiety, która wyjrzała z okienka. Urszula Kalder. Moja córka. Mam zezwolenie...

- Tak wiem. Ale teraz dziewczynka powinna spać.

- Odjeżdżam na front. Pospaceruję przez chwilę z nią, a ona będzie spała u mnie na rękach. Gdy nadejdzie pora zmieniania pieluszek, przyniosę ją.

- Boję się, że doktor nie pozwoli.

- Odjeżdżam na front - powtórzył Helmut.

- Dobrze... Rozumiem... Postaram się. Proszę niech pan czeka.

Czekał dziesięć minut i całym jego ciałem wstrząsały dreszcze, żeby mu się zaczęły. Okno otworzyło się i podano mu białą zawiniątko. Twarz córeczki była zasłonięta śpiącą białą pieluszką, dziewczynka spała.

- Chce pan wyjść na ulicę?

- Co - nie rozumiał Helmut. Słowa dochodziły teraz do niego z daleka, jakby przez szczelnie zamknięte drzwi. W następstwie kontuzji miewał takie stany, zwłaszcza gdy był bardzo zdenerwowany.

- Niech pan wejdzie do naszego ogródka, tam jest cicho, a jeśli zacznie się naloć, będzie pan mógł ukryć się w schronie.

J. SIEMIONOW 17 mgnień wiosny

Gdy jego plutonowi pierwszy raz polecono rozstrzelać czterdziestu zakładników pod Smoleńskiem, wysadzono tam w powietrze transport kolejowy - Helmut upił się: stały przed nim kobiety z dziećmi i starcy. Kobiety przyciskały dzieci do piersi i zakrywały im oczy i prosiły, żeby je szybko zabili...

Upił się wtedy kompletnie, wielu jego kolegów także w milczeniu ciągnęło wodkę, nikt nie opowiadał śmiesznych anegdotek i nikt nie grał na akordeonie. A potem znowu poszli na front i zaciętość walk z Rosjanami zatębiała wspomnienia o tym koszmarnie.

Przyjechał na urlop i ich sąsiadka przysłała w odwiedziny z córką. Córka miała na imię Luiza. Była ładniutka, dobrze wychowana i czysta. Helmut widział ją we śnie, co noc. Był o 10 lat od niej starszy. Starzał się być delikatny w stosunku do niej. Marzył o tym jaką ona będzie żoną i matką. Helmut zawsze marzył o tym, żeby w jego domu obok wieszaka stało wiele dzieciennych pantofli: lubił dzieci. Jak mógł nie lubić dzieci, walczyl przecież o ich szczęście?

W czasie następnego urlopu Luiza została jego żoną. Wrócił na front i Luiza tęskniła przez dwa miesiące. A gdy zorientowała się, że jest w ciąży, bardzo ją to przygnębiło. Zaczęła się nudzić. Wyjechała do miasta. Po urodzeniu dziecka od data jej do przytulku. Helmut w tym czasie leżał w szpitalu ciężko ranny. Gdy wrócił do domu, powiedział mu, że Luiza wyjechała z innym. Przypomniał sobie rosyjskie kobiety: pewnego razu jego przyjaciel za pięć puszek konserw spędził noc z trzydziestoletnią nauczycielką - matką dziewczynki, której nie miała czym nakarmić. Rano Rosjanka powiesiła się: została sąsiadom dziewczynkę położywszy przy niej fotografię jej ojca i tamte puszkę z konserwami. A Luiza, członek „Hit-



PONIEDZIAŁEK

1 16.40 - Dla dzieci - „Zwierzy-niec” - w programie m. in. film my: z serii „Augie Doggie” i „Wally Gator”; 17.25 - „Echo stadionu”; 18 - „Malakab gra i śpie-wa”; 18.30 - „Panorama Lubu-ska”; 18.45 - „Eureka”; 20 - Teatr TV - Jarosław Iwaszkiewicz - „Lato w Nohant”; Reżyse-ria i realizacja TV - Olga Lipińska; 21.35 - Recital Micanora Zabalety, harfisty hiszpańskiego; 21.55 - „Rozmowy o książkach”.

WTOREK

1 9.30 i 20.05 - Z serii: „Sześć zon Henryka VIII” - Anna Boleyn (II odc. filmu ang.); 12.45 i 13.55 - Przysposobienie Rolnicze - Reportaż z Instytutu Zootechniki; 16.40 - „Luxpol” produkuje; 17.10 - Film krótkometrażowy; 17.25 - TV Ekran Młodych; 21.35 - „Kon-takty”.

2 17.30 - Festiwal w Nowej Ru-dzie - program publicystycz-ny; 18.10 - Świat w kamerze na-szych reporterów: „Lew i kogut” i „Cafeteros”; 18.30 - „Atomy egzo-tyczne” z cyklu „Ze świata fizy-ki”; 18.45 - „En français” (10); 20.05 - „Rajska wyspa” - TV Atlas Świata; 20.40 - „Jan Krenz o muzyce kameralnej”; 21.10 - „24 godziny”; 21.20 - Powtórzenie lek-cji j. ros.; 21.55 - Kino Wersji Oryginalnej - „The Creative Im-pulse”.

ŚRODA

1 8.30 - „Pustka” - film prod. węg.; 13.40 - Z cyklu - „Wy-bieramy zawodów”; 16.40 - „Lata-jący Holender” - Klub Przyszłych Zdobyców Oceanów, film z serii: „Ludzie z różnych stron świata”; 17.30 - Reportaż z cyklu: „Per-spektywy techniki”; 18 - Sylwet-ki X Muzy - Maja Komorowska-Tyszkiewicz; 18.30 - „Rozmowy o zmiarach”; 18.45 - „Światów”; 20 - Mistrzostwa Europy w jeź-dzie figurowej na lodzie. Jazda parami (Goeteborg); 22.30 - PKF.

2 17 - „Zwierzyńcie”; 17.45 - Kto ma rację? - czyli „O wy-chowaniu w zakładzie pracy”; 18.15 - „Czar kota” - Uniwersy-tet TWP - „Człowiek w świecie współczesnym”; 18.45 - „Walter and Connie” lekcja j. ang.; 20.05 - „Opowieści kanterberyjskie” z cyklu „Z klasyki humoru”; 21.05 - „24 godziny”; 21.15 - „Dzie-dzinność i zmienność” z cyklu „Z pokolenia na pokolenie”; 21.45 - „Instytut Transportu Samochodo-wego” z cyklu: „Instytut a prak-tyka”; 22.15 - „En français” (10) - powtórzenie.

CZWARTEK

1 13.50 i 14.35 - Mechanizacja Rolnictwa - „Mechanizacja sie-wu i prac pielęgnacyjnych” (cz. II); 16.40 - „Ekran z bratkiem” - w programie m. in. film z se-rii „Nad zatoką” (odc. I i II); 17.45 - „Magazyn ITP”; 18 - „Praca i dom”; 18.30 - „W zielonym obiek-tywie”; 18.45 - „Śpiewa Rena Rol-ska”; 19.15 - „Przypominy, ra-dzi”; 20 - Teatr Sensacji - Jerzy Janicki - „Umarłem aby żyć” (odc. II); 21.20 - Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie. Jazda parami (Goeteborg); 22.30 - PKF.

2 18 i 22.35 - „Scientist speaks” (13) - j. ang. w nauce i tech-nice; 18.25 - Górnolaski okręg przemysłowy: cz. I - „Przeszłość”; cz. II - „Dzień dzisiejszy” (ko-lor); 18.45 - Film prod. polskiej: „Spacerunek” i „Rytmy spi-skie” (kolor); 20.05 - „Zima” - czechosłowacki film folklorystycz-ny (kolor); 21.10 - „24 godziny” (kolor); 21.20 - „Zegnar Gulsary” (radz. film fab. od 14 l., kolor).

PIĄTEK

1 8 - TV Kurs Rolniczy - „Eko-nomika produkcji trzody chlewnej”; 9.30 - „Kociaków nie wybie-ramy” - czechosł. film fab.; 16.40

15.30 - Dla młodych widzów - Piosenki z Karl Marx-Stadt - Koncert Pionierskiego Zespołu Pieśni i Tańca; 16.30 - „Studio przebojów” - program TV NRD; 17.25 - „Ze starego kalendarza”; 17.55 - „Krajków mało znany”; 18.30 - „Iwan Groźny” (cz. II radziec-ki film fab.); 20.05 - Scena Monodram - Zofia Naikowska „Urwykł swego losu”; 20.55 - „Gdzieś pod Kaliszem” (rep.); 21.20 Inauguracja Roku Kulturalnego - Począwszy koncert J. S. Bacha w wykonaniu Haliny Czerny-Ste-fańskiej; 21.35 - „Refleksje na do-branoc”.

1 8 - TV Kurs Rolniczy - „Eko-nomika produkcji trzody chlewnej”; 9.30 - „Kociaków nie wybie-ramy” - czechosł. film fab.; 16.40

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A 8 I 1972 Nr 6 (8668)

CODZIENNIK w programie 1 i 2: Dobranoc - 19.20; Dziennik lub Monitor - 19.30 oraz w progra-mie 1 - Politechnika o godz. 15.20 i po godz. 22.20 z wyjątkiem so-boty i niedzieli. (b)

Zima w mieście

10 tysięcy młodzieży na obiektach sportowych POSTiW-u

Przez ostatnich kilkanaście dni, obiekty sportowe Poznańskich Ośrodków Sportu Turystyki i Wypoczynku, tętniły życiem od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora. Prawie 10 tysięcy chłopców i dziewcząt, przebywających w czasie wakacji w mieście, znalazło tam okazję do wyżycia się i pożytecznego spędzenia czasu.

Zajęcia prowadzone były w kilku dyscyplinach. I tak pływanię odbywało się na obu pływalniach przy ulicach Wronieckiej i Chwiałkowskiej. Każda godzina kąpielii, połączona z nauką pływania, kończyła się zawodami z których najlepsi startowali wczoraj na basenie przy ul. Chwiałkowskiej w wyścigach finałowych z pełną obsadą sędziowską, nagrodami itp. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, jakie to było wielkie przeżycie dla młodzieży, która dopinowana przez swoich kolegów i koleżanki oraz rodziców, ze wszystkich sił i z niezwykłą ambicją walczyła o zwycięstwo.

Zajęcia z koszykówki i siatkówki odbywały się również w sali przy ul. Chwiałkowskiej.

Ciekawy mecz hokejowy

Interesujące zapowiada się spotkanie hokejowe w ramach ligi międzywojewódzkiej, jakie zostanie rozegrane dzisiaj o godz. 20 na „Bogdanie”, pomiędzy przodownikiem tabeli Zjednoczonymi (Września) i Stilonem z Gorzowa.

Rewanżowe spotkanie obu tych drużyn odbędzie się w niedzielę na tym samym lodowisku o godz. 10.30. (na)

Kto zwycięży na finiszu?

W sobotę i niedzielę rozpocznie się II runda rozgrywek o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej. Mistrzostwa kraju zakończy się już 31 stycznia, aby kadrowicze mieli czas na przygotowanie się do startu w marcowym, przedolimpijskim turnieju kwalifikacyjnym w Hiszpanii.

Kto zwycięży na finiszu interesujących boów ligowych: lider tabeli — Śląsk Wrocław (12 pkt) czy bardzo groźna w tym sezonie siódemka wicelidera — Anilana Łódź (10 pkt). A może lepiej wytrzymają trudy rozgrywek w ciągu zaledwie trzech tygodni siedmiu kolejek spotkań — rewalacyjni piłkarze ręczni beniaminka ekstraklasy — Sparty Katowice (9 pkt) czy znani z ogromnej ambicji i wyróżniający się przygotowaniem kondycyjnym wojsko wój z poznańskiego Grunwaldu? Za równo aktualny mistrz kraju — Grunwald, jak i eksmistrzowie — gdańskie Spójnia nie mają już mo nopolu na seryjne zwycięstwa wo bez wyrównanego poziomu.

8 bm. zmierza się następujące pary: Wybrzeże Gdańsk z Lechią Gdańsk, Spójnia Gdańsk z Anilaną Łódź, Grunwald Poznań ze Spartą Katowice oraz Śląsk Wrocław ze Stalą Mielec. 9 bm. walczyć będą: Wybrzeże z Anilaną, Spójnia z Lechią, Grunwald ze Stalą oraz Śląsk ze Spartą. (o-za)

W dniu 6 stycznia 1972 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana i troskliwa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84

WALERIA CIESIELSKA
z domu RAWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 12.50, na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia w bólu pogrążona

RODZINA
Pleszew, Nowa Sól, Raszków. 3029g

† Dnia 6 stycznia 1972 r. zmarła nagle przeżywszy lat 76, nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, śp.

KAZIMIERA KOPECKA
z domu GŁOWACKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz. 11.05, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną.

Poznań, ul. Ostroroga 16. 3018g

† Dnia 7 stycznia 1972 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św. nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

JÓZEFA LUCZEWSKA
z domu MORZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie. (Główna).

W głębokim smutku pogrążeni

córki, synowie, synowe, zięciowie i wnuki

Poznań, Zagórze 11. 3088g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Błitos, Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skalski, Zbigniew Szumowski. Telefon: centrala 811 21, łączny wszystkie działy informacyjne dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18, Redaktor naczelny — 454-09, Zastępca red. naczelnego — 657-18, Sekretarz redakcji — 648-85, Sekretariat — 454-09, Dział mięk — 659-39, Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. Wydawca, Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 611-21. Za treść i treść druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiają reklam w „Głosie Wielkopolskim”. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzytniecka 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocznie (78 zł) lub rok (157 zł) przyjmujemy do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem banków PKO — PUPIK „Ruch” Poznań. Zwierzytniecka 3. Na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listownie i urzędowo pocztowo.

Nagroda ministra Stefana Olszowskiego

W Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dorocznego nagród ministra spraw zagranicznych — Stefana Olszowskiego za wybitne osiągnięcia sportowe, które przyczyniły się do rozpowszechniania Polski Ludowej poza granicami kraju. Nagrody przyznane zostały dwóm wyprawom alpinistycznym, które pod kierunkiem mgr. Andrzeja Zawady i mgr. inż. Henryka Furmanika zdobyły jako pierwsze trudnodostępny szczyt Kiangyang Kish w Himalajach oraz kilka szczytów powyżej 6000 m w Andach Peruwijskich.

Składając gratulacje członkom obu wypraw minister Stefan Olszowski podkreślił, że rozslawili one sport Polski w świecie. Szczegółowe nagrodzenie ma fakt, że rozpowszechniano nasz kraj w tych regionach, w których dotychczas o Polsce i jej osiągnięciach gospodarczych, społeczno-kulturalnych i sportowych wiedzieli niewiele.

(o-za)

Brundage kontra reszta świata

Zamierzenie usunięcia z Olimpiady zimowej konkurencji narciarskich podjęte przez Avery Brundage'a spowodowały szereg oficjalnych wystąpień przewodniczących związków narciarskich Austrii, Francji, Szwecji i Norwegii. Swoją pogląd na ten temat wyraził również przewodniczący FIS — Marc Hodler oraz przedstawiciel komitetu organizacyjnego Olimpiady — Masonobu Tominaga.

Działacze ci nie kryją niezadowolenia z decyzji oraz podważają prawo przewodniczącego MKOI do jej wydania. Marc Hodler w wywiadzie poinformował, że jeśli MKOI zdecydował się utrzymać swoje zamierzenia i zastosować je w praktyce, w Japonii, zostanie zwołane 45-osobowe zgromadzenie FIS, na którym ustalono zostaną środki i kierunki działania przeciwdziałające wykreśleniu narciarstwa z programu Igrzysk Olimpijskich (o-za)

PING-PONG
Przebywająca w NRF reprezentacja CHRL w tenisie stołowym rozegrała w Wolfsburgu drugie spotkanie z reprezentacją tego kraju. Dużą sensacją było zwycięstwo ko biecego zespołu NRF nad CHRL 5:3. W meczu mężczyzn natomiast zwyciężyli goście 5:1.

A. BACHLEDA PIĄTY
W miejscowości Bad Hofgastein koło Salzburga rozegrano 7 bm. sialom gigant w którym Polak Andrzej Bachleđa zajął piąte miejsce z czasem 2.03.02. Zwyciężył Norweg Erik Haker — 2.01.18.

I LIGA HOKEJA
We wczorajszych spotkaniach I ligi hokeja na lodzie padły następujące wyniki: Podhale (Nowy Targ) — GKS (Tychy) 5:2 (0:0, 4:0, 1:2); Legia — Zagłębie (Sosnowiec) 4:6 (1:0, 2:3, 1:3); GKS (Katowice) — Naprzód (Janów) 3:3 (1:1, 2:2, 0:0). W ostatnim meczu bydgoskiej Polonia, po ciekawym i bojowym na dobrym poziomie spotkaniu wy soko wygrała z outsiderem hokejowej ekstraklasy Unią (Oświęcim) 10:4 (5:1, 3:2, 2:1).

REKORDOWY SKOK
Australijski lekkoatleta Ed John son poprawił o 24 cm rekord kraju w skoku o tyczce, osiągając rezultat 519 cm. (o-za)

W dniu 6 stycznia 1972 r. zmarł nagle

TADEUSZ LEWANDOWSKI

Członek Sp-ni Pracy Urzędzeń Sanitarnych i Pieców Przemysłowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 9 stycznia 1972 r. w miejscowości Gieczno, pow. Łódź.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd, Rada Zakładowa oraz członkowie i pracownicy

Sp-ni Pracy Urzędzeń Sanitarnych i Pieców Przemysłowych w Poznaniu. K162

† Dnia 6 stycznia 1972 r. zmarł przeżywszy lat 65 po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, ojciec, dziadek, wujek i brat, śp.

WŁADYSŁAW GAJEWSKI

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w niedzielę dnia 9 bm. z domu żałoby o godz. 13, do kościoła parafialnego w Tulcach po czym odbędzie się pogrzeb.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA
Garby, pow. Poznań. 3630g

† W dniu 7 stycznia 1972 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 85, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

STANISŁAWA PAWEŁCZAK
z domu KONARSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 10 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, Dolina 4 m. 13. 3074g

Praca Nauka

Pomoc domowa dochodząca pilnie potrzebna. Zgłoszenia: Raszyńska 31 B m. 14, sobota, niedziela, godz. 16—18. 2841g

Przyjmę pracę na wtryskarke. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2188gpr.

Ogrodnik, doświadczony sadownik wykonuje facho we cięcie, spryskiwanie drzew, krzewów, owocowych. Telefon 67-38-68. 2821g

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Ul. Kosciuszki 107 m. 8. 1383g

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1446g.

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów klasy VIII i maturzystów do egzaminów. Zmieszajscowilekcje sobotnie, niedzielne. Nieleca 3 m. 7. Zgłoszenia: godz. 19—20. 2314g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinowska 2a — parter. 2267g

Kupno Sprzedaż

Telewizor kupię. Oferty z podaniem ceny: Poznań 38, skrytka 74. 623g

Kupię „Overlock”. Podać cenę. Oferty: „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2950g.

Sprzedam akordeon Hohner oraz skrzypce Hopfa oryginaln. Rynarzewska 7 m. 6 — Raszyn. 422gpr.

Samochody

Sprzedam samochód Syreny 102 w dobrym stanie. Luboń 4, ul. Piaskowa 11. 2890g

W JUTRZEJSZYM LOSOWANIU TRZYKROTNA SZANSA.

Wysoka wygrana, samochód „SYRENA”, lub książeczka samochodowa PKO na końcówkę banderoli oraz jedna z 76 nagród miesięcznych w tym również 2 SAMOCHODY OSOBOWE.

KORZYSTAJ Z OKAZJI I GRAJ W „KOZIOŁKI”

K86.

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

Sprzedam 2,15 ha ziemi dobrej z budynkami, blisko Gniezna. Tomaszko, Owieczki, pow. Gniezno. 1498g

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

Sprzedam 2,15 ha ziemi dobrej z budynkami, blisko Gniezna. Tomaszko, Owieczki, pow. Gniezno. 1498g

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

Sprzedam 2,15 ha ziemi dobrej z budynkami, blisko Gniezna. Tomaszko, Owieczki, pow. Gniezno. 1498g

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

Sprzedam 2,15 ha ziemi dobrej z budynkami, blisko Gniezna. Tomaszko, Owieczki, pow. Gniezno. 1498g

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

Sprzedam 2,15 ha ziemi dobrej z budynkami, blisko Gniezna. Tomaszko, Owieczki, pow. Gniezno. 1498g

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

Sprzedam 2,15 ha ziemi dobrej z budynkami, blisko Gniezna. Tomaszko, Owieczki, pow. Gniezno. 1498g

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

Sprzedam 2,15 ha ziemi dobrej z budynkami, blisko Gniezna. Tomaszko, Owieczki, pow. Gniezno. 1498g

Wózki dziecięce różne

dele wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 1890g

Kupię, sprzedam

Okazja, sprzedam odlewnię żeliwa, pełne wyposażenie, miasto powiatowe. Zamówienia na około pół roku zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2447g.

Pustaki ceramiczne

Ackermana na stropy, dostarcza odbiorcom indywidualnym na teren województwa ma zńskiego Zakład Ceramiczki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławskie. K10067

Lokale

Ładny umeblowany pokój 2-osobowy wynajmę młodzieży żeńskiej, na Jeżycach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 2544g.

Młode małżeństwo

poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1821g.

Nieruchomości

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Szkoła żon”.
NOWY — g. 16 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. 19 „Tannhäuser”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Bałwankowa bajka”.
KABARET TEY — g. 22 „Czymu nima dżymu”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Trafił” (pol. 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 15, 14.30 „Bullitt” (USA 16 l.). g. 17, 19 „Cromwell” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10.30 „Cudowna lampa Aladyna” (fr. 7 l.). g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Dwoje na hustawce” (USA 16 l.). g. 22.30 „Poskromienie złośliwcy” (USA).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Był tu Willie Boy” (USA 16 l.). g. 16, 18, 20 „Narkotyk” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.). g. 18, 20 „Jeszcze słychać śpiew i rze nie koni” (pol. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Tropiciel słodów” (rum. 11 l.). g. 19.30 „Kar diagram” (pol. 16 l.).
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Sprawa sumienia” (wl. 16 l.).
KOSMOS — g. 17 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.). g. 19.30 „Cyryl strachoców” (USA 16 l.).
MALTA — g. 16 „Niezrozumiany” (wl. 14 l.). g. 18, 20 „Lekarz kasy chorych” (wl. 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Zwariowana noc” (pol. 11 l.). g. 17.30, 19.30 „Kochać” (szwedz. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Kłopotliwy gość” (pol. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Motodrama” (pol. 11 l.).
PALACOWE — g. 10 „Władca gór” (radz. 7 l.). g. 13 i 16 imprezy noworoczne. 19.30 „Honor samuraja” (jap. 18 l.).
PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Siedem dziewcząt kaprała Zbrujewa” (radz. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.).
RUSALKI (Swarczewski) — g. 15, 17, 19.30 „Południe zero” (pol. 16 l.).
SCALA — g. 16, 18 „100 karabinów” (USA 14 l.). g. 20 „Barbarella” (wl. 16 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.). g. 19.30 „Wahadło” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Złota łódź podwodna” (ang. 14 l.). g. 16, 19 „Ambasadorowie nie mordują” (NRD 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowie) — g. 16.45, 18.45 „Wywołanie” cz. I i II (radz. 14 l.).
WILDA — g. 10, 13.30, 17 „Walka o Rzym” (wl.-rum. 14 l.). g. 20.15 „Nie można żyć w troje” (ang. 18 l.). g. 22.30 „Mayerling” (fr.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Pulapka” (pol. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Colorado — USA”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 88 Koncert Poznański: dyrygent — Antoni Wit; solistka — Jadwiga Gadulanka (sopran). Chór Akademicki UAM.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20), wypadki uliczne: tel. 99; nagłe zachorowania w domu: tel. 666-66; dla Poznania: poradę lekarską, tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66, Podstacje: w Luboniu: tel. 09 i 566-66; w Swarzędzu, tel. 299 i 566-66 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmonskiego 20) — 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — całą dobę.
Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 13-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Włda (Dzierżyńskiego 49).
Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.
Porady Przeciwdrożdżowe, tel. 539-18.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (cała doba) dyżury nocne: Główna 53, Starolecka 79, Dzierżyńskiego 394.
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m. 7.45 Sportowy wieczór na start; 8.08 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać w kraju i na świecie; 8.30 Konc. żywe; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Radioferie dziewcząt i chłopców; 9.30 Kompozytor tygodnia — J. S. Bach; 10.05 Mistrzowie pięknych słów — Jan Krecmar; 10.25 Piosenki z hel-cantem; 10.50 „Podręcznik na jaki czekamy”; 11 Operetka w oryginalnej i w transkrypcjach; 11.25 Jazz dla znawców; 11.49 ABC rodziny; 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej; 13 Parasolki nie tylko z Cherboursa; 13.20 Pieśni i tańce znad Adriatyku; 13.40 Wieści, lenie, tanie; 14 Czy znasz te książki? Zagadka literacka; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Radioferie dziewcząt i chłopców;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
8 I 1972 Nr 6 (8663)

W budżetach dzielnicowych dominują wydatki na oświatę

Wszystkie poznańskie dzielnice dysponują w tym roku — jak wykazały to sesje budżetowe — większymi kwotami na bieżące wydatki. Ma to ogromne znaczenie dla ich dalszego rozwoju, przede wszystkim dla poprawy warunków socjalno-bytowych mieszkańców.

Znamienną cechą tegorocznych, dzielnicowych budżetów jest to, że nie uwzględniono w nich kredytów na leki dla uprawnionych do korzystania ze zniżki przy ich zakupie. Po raz pierwszy wydatki te znalazły się wprost w budżecie miasta. Dla dzielnic jest to ogromne udogodnienie. Zazwyczaj bowiem rezerwowane w budżetach kredyty nie wy-

starczyły na pełne pokrycie dopłat. Z tej też przyczyny dzielnice zmuszone były przeznaczać na ten cel dodatkowe pieniądze, najczęściej wypracowane z nadwyżek budżetowych. W tym roku wszystkie zobowiązania wynikające z dopłat do leków pokryje Prezydium RN, które przeznaczyło na ten cel 158 mln zł.

Zmiana ta wpłynęła korzystnie na podział pieniędzy na inne najkonieczniejsze wydatki w dzielnicach.

Nowonowice miasta uwzględniło także wydatki, do tej pory pokrywane bezpośrednio przez dzielnicę, m. in. koszty utrzymania Palmiarni oraz schroniska dla psów — obiektów znajdujących się na Grunwaldzie. Tym samym odciążono tę dzielnicę od z góry planowanego deficytu.

Największą kwotą po stronie rozchodu — 214 mln zł dysponuje Grunwald. Jest to jednak największa — pod względem zaludnienia — dzielnica Poznania. Na potrzeby Starego Miasta przeznaczono 176 mln zł. Kolejne miejsca pod względem wielkości kwot budżetowych zajmują: Nowe Miasto (129 mln zł), Jeżyce (123 mln zł), i Włda — (119 mln zł).

W każdej dzielnicy największe pieniądze zagwarantowano na potrzeby wydziałów oświaty i kultury. W budżetach właśnie ta dziedzina stanowi najpoważniejszą pozycję. Np. Grunwald wyda na szkolnictwo 118 mln zł, a Stare Miasto — 96 mln zł.

Za drugą kolejną pozycję w hierarchii potrzeb uznano wydatki na zdrowie i opiekę społeczną. Z wyjątkiem Starego Miasta. W tej ostatniej dzielnicy nieco więcej pieniędzy przeznaczono na potrzeby gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Zagwarantowano tu ponad 40 mln zł, w tym 21,8 mln zł na inwestycje i kapitalne remonty. W pozostałych dzielnicach gospodarka komunalna i mieszkaniowa stanowi trzecią pozycję w budżecie. Na te jednak cele, w tym przede wszystkim na kapitalne re-

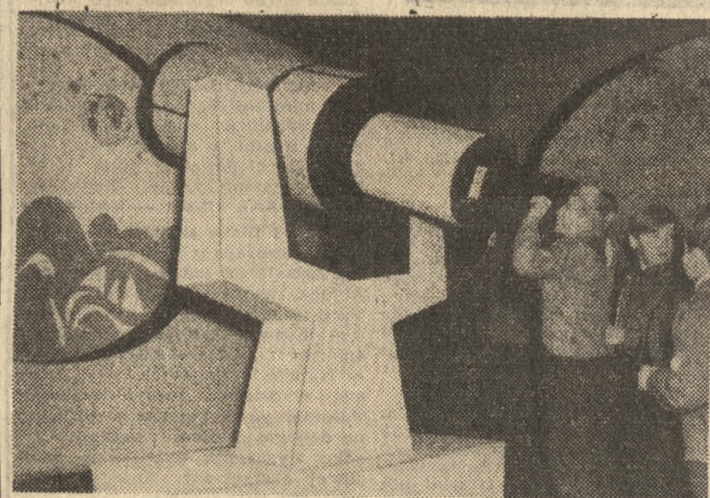
monty domów mieszkalnych, przewidziano znaczne kwoty. Na Grunwaldzie np. postanowiono wykonać tych prac za około 38,8 mln zł, a na Jeżycach za 27,9 mln zł.

Zanim w grudniu ubr. rady wszystkich pięciu DRN w naszym mieście zatwierdziły tegoroczne budżety i plany gospodarcze, skonfrontowały one przede wszystkim potrzeby z możliwościami finansowymi. Daje to gwarancję pełnej realizacji zadań zaproponowanych przez radę. (a)

Prace Japończyków i Węgrów w Arsenale

W sobotę, 8 bm. o godz. 17 w salach wystawowych BWA, Stary Rynek, „Arsenal” odbędzie się otwarcie wystawy pt.: „Współczesne malarstwo japońskie”. W wystawie uczestniczą artyści stowarzyszeni w grupie Nippon Nangain, eksponując 30 obrazów. Wystawa ta od roku 1970 objeżdża kraje europejskie. Do Polski przybyła z Paryża.

W poniedziałek, 10 bm. o godz. 13 w salach „Arsenału” zostanie otwarta wystawa prac Victora Vasarely’ego, Nikolasa Schöffera, Atilla Jolati, Szegedy Dobo i Igo Kirchnera. Pięciu tych artystów przedstawi 20 prac malarskich oraz dzieła z zakresu metaloplastyki. O godz. 17, dn. 10 bm. odbędzie się także spotkanie z twórcami wystawy. (na)



spół baletowy oraz orkiestra pod dyr. Tony Tano z udziałem solistów; 21.45 — Dziennik i wiadomości sportowe; 22.25 — KIF: „Wszystko na sprzedaż” — fab. film polski (16 l.).

PROGRAM II: 16 — „Zmiana wachty — program rozrywkowy TV NR2; 17.10 — „Rodzina Toth” — fab. film węg.; 18.45 — „Matematyka i życie”; „Przyszłość zaczyna się dzisiaj”; 19.20 — Dobfanc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Świat, który nie może zginąć” (film); 20.45 — „Igraszki z diablem”; „Jana Drdy. Przekład — Zdzisław Hierowski. Adaptacja i reż. — Tadeusz Aleksandrowicz; 22.35 — 24 godziny; 22.45 — Program II proponuje.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.50 — TV Kurs Rolniczy: „Tuczą jagnięt eksportowych”; 8.25 — Przypomnamy, radzimy; 8.35 — Nowocześnieść w domu i zagrozie; 9 — Dla młodych widzów: TV Klub Śmiały — „Olimpijski tor”; „Eksternista” — film z serii „Przygody psa Cywila”; „Zrób to sam”; 10.15 — „Transkrypcje”; „gra Ork. Ireneusza Wikarka; 10.35 — „W obiektyw”; 11.05 — Sprawozdanie sport. — magazyn; 13.05 Dziennik; 13.20 — Przemiany; 13.30 — PKF; 14 — Dla dzieci: S. Marszak: „Poselstwo króla Brambambula”; 15 — Wielka gra — te leturniej; 15.50 — Z cyklu „Piórkiem i węglem”; 16.15 — Studio 63: L. Rudnicki — „Byłem i ja...”; 17 — I tomu „Starego i nowego”; Adaptacja — M. Palasz, reż. W. Solarz; 17.35 — Z cyklu „Znaki zapytania”; „Planetariusz”; „Scenariusz i reż. T. Krąsko i M. Pisarski; 18.35 — „Tadeusz Baird”; szkice do portretu — film muzyczny TVP — premi-ra miesięca; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Dowódca” — z cyklu „Charakter”; 20.15 — „Sprzeżenie szczytów”; fab. film USA; 21.40 — Magazyn sportowy; 22.10 — „Malżeństwo doskonałe”; Scen. J. Fedorowicz i J. Gruza.

PROGRAM II: 15 — „Złote wrota” — Teatrzyk Piosenki Dziecięcej TV Koszyce; 15.50 — „Rytmy przyjaźni” — program estradowy TV NR2; 17.10 — „Bóstwo o czterech twarzach” z cyklu „Zapisały w ziemi”; 17.40 — „Iwan Groźny” — fab. film radziecki cz. I; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — bez gwiazd — Marek Golebiowski; 20.35 — Studio współczesne — „Kochanek” — Harold Pinter. Tłumaczenie — Bolesław Taborski. Reż. — Zygmunt Hübner; 21.25 — Refleksje na dobranoc.

Zabawa „na 10 2”

Imprezy noworoczne organizowane przez Pałac Kultury zdobyły sobie dużą popularność. Nic dziwnego. Każdego roku otrzymują inną, coraz ładniejszą oprawę. Nasz reporter obejrzał prawie wszystkie i z ręką na sercu zapewnia, że tegoroczna jest szczególnie udana, zwłaszcza widowisko, nieco baśniowe, przepięknie współczesności.

Tym razem widowisku, w którym w większości biorą udział uczestnicy pracowni Pałacu Kultury: Żywego Słowa, Gimnastyki

Artystycznej i Tańca Scenicznego, przyswiecają dwa tematy — Kopernik i Kosmos.

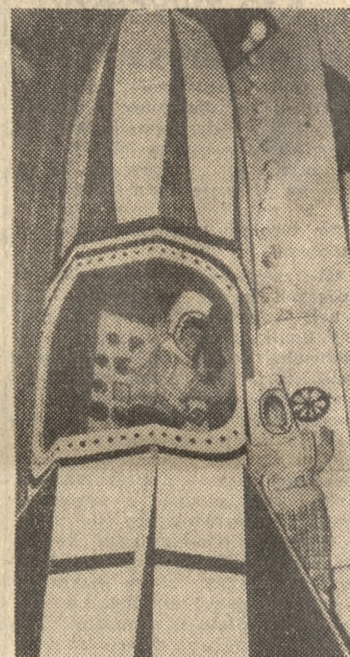
Po obejrzeniu godzinnego widowiska, dzieci, zależnie od zainteresowań, biorą udział w półtoragodzinnej zabawie.

Do tego celu przeznaczono kilka sal o takich nazwach jak: Robotów czy Kosmodrom. Jedną z sal urządzono w stylu rynku z okresu kopernikowskiego. Wszystkie wyposażono w rozmaite urządzenia i gry. Są więc duże „roboty”, które natychmiast reagują na błędne odpowiedzi, mikroskopy i koło szczęścia. Jest także teatr marionetek.

Impreza noworoczna, w której jednorazowo może uczestniczyć 600 dzieci, trwać będzie do 25 bm. (codziennie o godz. 16, w soboty dodatkowo także o godz. 13, a w niedziele o godz. 11). Tradycyjnie najwięcej biletów wykupują zakłady pracy i instytucje dla dzieci swoich pracowników oraz szkoły. Indywidualnie można także korzystać z wesołej zabawy. Dzieci niektórych domów dziecka i podopieczni Polskiego Komite-

tu Pomocy Społecznej uczestniczyły w imprezach bezpłatnie. Był to dar Pałacu Kultury.

Warto jeszcze dodać, że rodzice oczekujący na swoje pociechy spędzają miło czas w kawiarni PK, gdzie m. in. prezentuje się im pokazy kosmetyczne i racjonalnego żywienia (zainteresuje to na pewno mamy). Pokazy te przygotowało PSS „Społem”. (an)



A to są Olek i Karolek w ołbrzymiej rakielicie. Ci dwaj „chłopcy” odgrywają w widowisku najważniejszą rolę. To ich właśnie spotyka moc ciekawych, a czasami „groźnych” przygód. W rzeczywistości są to Anna Lenartowicz (Olek) i Teresa Gumna (Karolek).

Fot. (3) — K. Przychozdzki

„Agrafy” w klubie „Tukan”

W dniach 8 i 9 bm. o godz. 18 w sali Klubu Zakładowego „Tukan” na Starolecku, wystąpi gościnnie w Poznaniu grupa „AGRAFY”, która w ubiegłorocznych non-stopach spotkała się z czołowymi zespołami Szwecji i Finlandii. W ostatnim czasie do trójki muzyków: Eugeniusz Porzyński (vocal), Zenon Balcerak (git. bass) i Henryk Rogal (perkusja), która współpracuje ze sobą od 3 lat, doszli dwaj poznańscy muzycy: Witold Michalski (fortepian) i Zbigniew Hałas (gitara).

Organizator tanecznych non-stopów, połączonych z prezentacją nagrań czołowych grup i wykonawców — Zarząd Dzielnicowy ZMS Nowe Miasto, dochód z nich przeznaczają na budowę „Domu Młodzieży w Limanowej”. (na)

INFORMUJEMY

Tradycyjny Bal Operetki odbędzie się dzisiaj w salach Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych 1a. Zaproszenia można jeszcze nabywać w kasie Operetki w godz. 10-13 i 18-21.

„O władzę ludu” — to tytuł filmu dokumentalnego, który w niedzielę, 9 bm. o godz. 12.15 zostanie wyświetlony w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego przy St. Rynku (odwachs).

Kolejne filmy dokumentalne — naukowe zostaną wyświetlone w niedzielę, 9 bm. o godz. 11 w sali Muzeum Archeologicznego przy ul. Wodnej 27. Słowo wstępne wygłosi mgr Z. Stephan.

Kto widział ten wypadek?

W dniu 4 bm. około godz. 19.45 na ul. Winogrody (przy ul. Pasieka) wydarzył się wypadek drogowy. 12-letni chłopiec został potrącony przez samochód ciężarowy marki „Star”, który odjechał z miejsca zdarzenia. Kierowcę pojazdu oraz świadków zdarzenia prosi się o zgłoszenie do Komendy Miejskiej MO w Poznaniu, pl. Wolności 16, pokój 307, tel. 412-896. (na)